Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XVI 25 lutego 1934 r. № 2

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

MIESIĘCZNIK | Kom. Red.: *J. Stangreciak, A. Sas, S. Modliński, A. Szwarc, R. Geske.* | NAKŁAD 20.000 EGZ.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.**

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 1 zł. kwartalnie.

ZŁE I DOBRE STRONY

W poprzedniem wydaniu „Poczty", analizując nowe przepisy uposażeniowe z płaszczyzny zainteresowań pracowniczych, wyraziliśmy szereg uwag, przeważnie krytycznych, dotyczących tak treści samego rozporządzenia, jak również i momentów wprowadzenia go w życie, oraz zaszeregowania.

Uwagi nasze, jakkolwiek wypływające istotnie z treści poszczególnych postanowień nowych przepisów uposażeniowych, miałyby jednak posmak jednostronności, gdyby ograniczając się jedynie do uwag krytycznych, pominąć milczeniem drugą stronę medalu t. j. te korzystne postanowienia, które tkwią bądź w samem rozporządzeniu, bądź też stanowią konsekwencję wydania nowych przepisów uposażeniowych.

Wybierając obecnie te drugie, naturalnie, na pierwszy plan należy wysunąć zapowiedź otwarcia awansów. Aby uwypuklić istotne znaczenie tej doniosłej decyzji, nie od rzeczy będzie przypomnieć, że już od 1930 roku, t. j. od czasu wstrzymania awansów, dynamika życia służbowego pracowników państwowych została zahamowana w głównej swojej osnowie, a przez wstrzymanie t. zw. „szczeblowania" w roku 1931-ym, zupełnie zamarła.

Wskutek wymienionych tu zarządzeń*) cała zasadnicza podstawa i wartość dotychczasowej ustawy uposażeniowej została już przed kilku laty przekreślona, a pracownicy państwowi znaleźli się w głębokim impasie, zniechęcającym do wydatniejszego wysiłku lub wzajemnej konkurencji, co nie mogło pozostać bez wpływu na ich nastawienie psychiczne.

*) W tym samym okresie nastąpiło unieruchomienie mnożnej.

W takim stanie rzeczy, decyzja otwarcia awansów ma pierwszorzędne znaczenie nietylko dla pracowników, ale w równej mierze i dla interesu służbowego, państwowego nawet, przeniknie ożywczym prądem uśpione nadzieje, pobudzi do zdrowego wysiłku, wpłynie dodatnio na psychikę pracowników.

Trzeba tu również zaznaczyć, że początkowe tendencje, zmierzające do zapoczątkowania awansów dopiero w rok po wejściu w życie nowych przepisów uposażeniowych, obecnie — na skutek przedstawień związków pracowników państwowych — uległy gruntownej modyfikacji, czego wyrazem jest oświadczenie Ministra Skarbu p. prof. Zawadzkiego, wyrażone w czasie sejmowej debaty budżetowej, **niewykluczające przeprowadzenia pierwszych awansów już w kwietniu b. r.,** t. j. w dwa miesiące po wejściu w życie nowych przepisów uposażeniowych.

Oczywiście, oświadczenie to zostało przyjęte przez ogół pracowników państwowych z dużem zadowoleniem, przytem jednak — ilustrując opinję pracowniczą — trzeba zaznaczyć oczekiwanie sfer pracowniczych, że zapowiedziane awanse, po tyloletniem zatrzymaniu ruchu służbowego, będą w miarę możności pokaźne w swym procencie, jak również wyrazić postulat, **aby pierwsze awanse były pomyślane przedewszystkiem dla tych pracowników, którzy posiadając należytą kwalifikację służbową, zostali przy zaszeregowaniu najbardziej pokrzywdzeni.**

Omawiając złe i dobre strony nowych przepisów uposażeniowych, na dobro ich należy również zaliczyć częściowe uwzględnienie długoletniego postulatu, dotyczącego przyznania ulg kolejowych dla rodzin pracowników państwowych. Wprawdzie jest to uwzględnienie ułamkowe tylko, gdyż przewiduje ulgi przejazdowe jedynie dla żon pracowników; niemniej furtka dostępu dla ulgowego korzystania z przejazdów kolejami państwowemi rodzin pracowników państwowych została wreszcie uchylona. Wąska to furtka, nie wejdą przez nią narazie dzieci pracowników... Miejmy nadzieję, że stanie się to w niedalekiej przyszłości.

Z naszej strony — wspólnie z innemi organizacjami — będziemy nadal zabiegać o taką nowelizację odnośnego przepisu, aby przewidywał ulgę kolejową również i dla dzieci pracownika, oraz jeden raz w roku prawo bezpłatnego przejazdu wraz z rodziną, w okresie urlopu wypoczynkowego.

O wprowadzeniu dodatków za kierownictwo wspominaliśmy już w poprzednim n-rze „Poczty". Niewątpliwie, idzie to również po linji naszych postulatów, aczkolwiek — wyznajemy otwarcie — spodziewaliśmy się i spodziewamy się nadal, że dodatki te zostaną bardziej rozwinięte, obejmując i inne stanowiska, którym nie można odmówić charakteru stanowisk kierowniczych.

Należy tu również wspomnieć o postanowieniach §§ 7 i 8 **naszych** przepisów uposażeniowych, gdzie poza dotychczas istniejącemi dodatkami służbowemi, nagrodami pieniężnemi i zapomogami, paragrafy te przewidują **specjalne kredyty na zapomogi dla pracowników utrzymujących liczniejszą rodzinę, oraz na specjalne dodatki służbowe, mające przyczynić się do wydajności i racjonalizacji służby.** W tem ostatniem zwłaszcza postanowieniu dopatrujemy się wprowadzenia zasady **premjowania pracy,** co niewątpliwie będzie z obopólną korzyścią — personelu i instytucji.

W związku z wejściem w życie nowych przepisów uposażeniowych, w Dzienniku Urzędowym M. P. i T. Nr. 2 z b. r. ukazało się szereg rozporządzeń wykonawczych, a m. in. o państwowej pomocy lekarskiej, o zaopatrzeniu emerytalnem **prowizorycznych** funkcjonarjuszów państwowych, w sprawie opłat za mieszkania zajmowane przez pracowników P. P. T. T., w sprawie dodatków służbowych, wśród których wprowadzony został **nowy dodatek** sezonowy, i inne.

Z rozporządzeń tych przedewszystkiem należy podkreślić rozp. Rady Ministrów o państwowej pomocy lekarskiej, w którem **został przywrócony udział Skarbu Państwa w opłatach za lekarstwa.** Mocą tego rozporządzenia, za lekarstwa przepisane przez lekarza umówionego Skarb Państwa opłaca 75% należności, a za specyfiki zagraniczne 50% należności, — resztę opłaca funkcjonarjusz.

Ponadto został rozszerzony zakres korzystania z kąpieli w państwowych zakładach leczniczych z 50% zniżką, również na kąpiele z dziedziny lecznictwa schorzeń o podkładzie artretycznym, reumatycznym i t. p. Zabiegi Związków o wprowadzenie w nowem rozporządzeniu pomocy dentystycznej nie zostały uwzględnione.

W każdym bądź razie, należy stwierdzić, że nowe rozporządzenie, wprowadzając ponownie udział Skarbu Państwa w opłatach za lekarstwa i rozszerzając możność zniżkowego korzystania z kąpieli leczniczych, poprawia w wybitny sposób tę dziedzinę zainteresowań pracowniczych.

Rozporządzenie o zaopatrzeniu emerytalnem prowizorycznych funkcjonarjuszów państwowych przewiduje zaopatrzenie emerytalne dla tych funkcjonarjuszów na zasadach prawie analogicznych jak dla funkcjonarjuszów stałych, przewidując również odpowiednie odprawy dla tych, którzy nie nabyli praw emerytalnych, jak to ma miejsce w odniesieniu do pracowników etatowych, co niewątpliwie jest krokiem naprzód w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego.

Rozporządzenie w sprawie opłat za mieszkania służbowe wprowadza pewną zniżkę w odniesieniu do mieszkań (nie służbowych) zajmowanych w budynkach będących własnością P. P. T. T., a za mieszkania służbowe przewiduje opłatę 1/8 uposażenia zasadniczego, obliczonego wraz z dodatkiem lokalnym, jeżeli w danej miejscowości przysługuje dodatek lokalny. W jednym i drugim wypadku postanowienia te są korzystniejsze dla pracowników od postanowień dotychczasowych, według których za zajmowanie mieszkania służbowego potrącano cały dodatek mieszkaniowy.

Wreszcie, w rozporządzeniu o dodatkach służbowych wprowadzony został nowy dodatek, **sezonowy**, przewidujący zwiększenie uposażenia dla zatrudnionych tam na stałe pracowników o 10%, w odpowiednich okresach roku. Odnośne rozporządzenie określa narazie 32 miejscowości, w których dodatek ten będzie wypłacany, przyczem Minister Poczt i Telegrafów może, w zależności od warunków lokalnych, rozszerzyć prawo do tego dodatku na inne miejscowości, względnie wprowadzać inne zmiany. I tu — trzeba przyznać — jest to, w zasadniczem ujęciu, inowacja korzystna, jakkolwiek przy ujęciu szczegółowem, możnaby dyskutować tak o dobrze miejscowości i okresach, jak również i o jednolitej dla wszystkich miejscowości, 10% stawce tego dodatku.

* * *

W rozważaniach na temat nowych przepisów uposażeniowych, zawartych w poprzednim n-rze „Poczty", podnosiliśmy m. in., a podnosiliśmy to ze szczególnym naciskiem, że największe pokrzywdzenie pewnej części pracowników tkwi nietylko w **dotaźnem** zmniejszeniu uposażenia czynnego, ile w niebezpieczeństwie utracenia, nieraz w znacznym procencie, nabytej już podstawy wymiaru zaopatrzenia emerytalnego, w razie wyjścia do emerytury (lub śmierci) przed uzyskaniem awansu niwelującego taką stratę. Opierając się na tem bezspornem spostrzeżeniu, wysunęliśmy tezę, **aby dodatek wyrównawczy, względnie odpowiednia jego część, był z mocy samego prawa zaliczalny do podstawy wymiaru zaopatrzenia emerytalnego, we wszystkich takich wypadkach, w których przy wymiarze zaopatrzenia emerytalnego, względnie renty wdowiej lub sierocej, posiadana już podstawa tego wymiaru ulegałaby zmniejszeniu.** Tezę tę uważaliśmy i uważamy za najbardziej istotną w całem zagadnieniu i dlatego też popieraliśmy ją wszelkiemi dostępnemi sposobami.

Trzeba zaznaczyć, że już na konferencji z przedstawicielami poselsko - senatorskiej Grupy Pracowniczej B. B. W. R. w sprawie nowych przepisów uposażeniowych, padło oświadczenie p. Ministra Skarbu, że sprawa ta jest przedmiotem rozważań Rządu. Podobne oświadczenie zostało powtórzone przez p. Viceministra Skarbu Jędrzejewicza, w czasie Kongresu związków pracowniczych, obradującego w Warszawie w dniu 21 stycznia b. r., co daje prawo przypuszczać, że ta część postanowień może być jeszcze zmieniona. Obecnie, słyszy się coraz częściej, a ostatnio podała to jedna z agencyj prasowych, że w tej chwili przygotowywa się nowela, zmierzająca do poprawienia niektórych niekorzystnych postanowień nowych przepisów uposażeniowych.

Jeżeli wiadomość ta okaże się prawdziwą, jeżeli sprawa utrzymania nabytej podstawy wymiaru zaopatrzenia emerytalnego zostanie w ten czy inny sposób rozwiązana, jeżeli przytem zapowiedź awansowania zostanie rychło wprowadzona w życie, a dokonane obecnie już ścisłe obliczenia pozwolą na ich szersze rozwinięcie, wtedy, być może, pracownicy państwowi dojrzą nietylko złe ale i dodatnie strony nowych przepisów uposażeniowych, które, w imię sumienności publicystycznej, staraliśmy się tu, przynajmniej pobieżnie, podrysować.

Józef Stangreciak.

Odpowiedzialność materjalna
w świetle nowej pragmatyki

Odpowiedzialność materjalna pracownika resortu pocztowo-telegraficznego wobec Skarbu Państwa względnie przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" z tytułu zaniedbań służbowych, została określona w rozdziale VI p. t. „Odpowiedzialność majątkowa" w §§ 60, 61 i 62 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 stycznia 1934 r. o stosunku służbowym pracowników państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" (Dz. Ust. Nr. 4 poz. 25 z 1934 r.).

W przypadku więc zaistnienia szkody wynikłej z winy pracownika pocztowego dla Skarbu Państwa lub P. P. T. T. z powodu jego czynności lub zaniedbania czynności służbowych i po ustaleniu **związku przyczynowego** pomiędzy temi czynnościami lub zaniechaniem z wynikłą szkodą drogą dochodzeń administracyjnych — kierownik organu podległego bezpośrednio Ministrowi Poczt i Telegrafów t. j. dyrektor Dyrekcji Poczt i Telegrafów pociąga winnego pracownika do odpowiedzialności materjalnej t. j. do obowiązku wynagrodzenia powstałej szkody w formie orzeczenia. Orzeczenie takie powinno zawierać ustalenie wysokości powstałej szkody, uzasadnienie i pouczenie o odwołaniu (§ 60).

Prawdopodobnie, sądząc z dotychczasowej praktyki pocztowych władz administracyjnych, przed wydaniem takiego orzeczenia pracownik wezwany będzie do dobrowolnego pokrycia szkody, a w przypadku jego odmowy stosowane będzie orzeczenie. Od orzeczenia o obowiązku wynagrodzenia szkody i jej wysokości może pracownik wnieść odwołanie do Ministra Poczt i Telegrafów za pośrednictwem kierownika organu, który wydał orzeczenie, **w terminie miesięcznym,** licząc od dnia następującego po dniu doręczenia.

Orzeczenie Ministra Poczt i Telegrafów jest ostateczne w trybie postępowania administracyjnego (§ 61).

Do czasu załatwienia odwołania przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów orzeczenie zwrotu, jako nieprawomocne nie może być wykonywane, inaczej — Dyrekcja Poczt i Telegrafów nie ma prawa czynić potrącenia kwot pieniężnych tytułem pokrycia straty z poborów służbowych pracownika pocztowego, opierając się li tylko na orzeczeniu przez siebie wydanem.

Pracownik, którego ostatecznem orzeczeniem administracyjnem (załatwienie odwołania) zobowiązano do wynagrodzenia szkody może w **terminie miesięcznym,** licząc od dnia następującego po dniu doręczenia tego orzeczenia, wnieść pozew do sądu przeciw P. P. T. T. **o ustalenie, że roszczenie P. P. T. T. nie istnieje w stosunku do niego w całości lub w części.**

Obowiązek udowodnienia w sporze winy i szkody wyrządzonej przez pracownika ciąży na P. P. T. T.

Powództwo sądowe pracownika nie wstrzymuje wykonania orzeczenia administracyjnego, chyba, że sąd, na wniosek pracownika, **orzeknie wstrzymanie wykonania.** (§ 63).

Tutaj w pierwszym rzędzie należy podnieść jedną okoliczność, **stale niedocenianą przez ogół pracowników pocztowych**, a mianowicie omieszkanie (niedotrzymanie terminu odwołania).

W szczególności należy zwrócić uwagę na termin wniesienia odwołania od orzeczenia Dyrekcji Poczt i Telegrafów do Ministerstwa Poczt i Telegrafów (§ 61 ust. 1). Omieszkanie terminu wniesienia odwołania do M. P. i T. pozbawia nieodwołalnie pracownika pocztowego jednego z najważniejszych dobrodziejstw pragmatyki w dziedzinie odpowiedzialności majątkowej, **a to prawa wniesienia pozwu do sądu powszechnego o ustalenie, że orzeczenie P. P. T. T. nie istnieje w stosunku do niego w całości lub w części.**

Z braku odwołania od orzeczenia Dyrekcji P. i T. do M. P. i T. orzeczenie takie po upłynięciu terminu miesięcznego (§ 61) staje się prawomocne i natychmiast wykonalne.

Przywrócenie terminu jest sprawą bardzo trudną i wymaga szczególnych okoliczności niezależnych od woli odwołującego się, zaistnienie i udowodnienie których skutkuje przywrócenie terminu wniesienia odwołania.

Stosownie więc do § 62 pragmatyki może pracownik pocztowy zasądzony prawomocnym orzeczeniem administracyjnem na zapałtę odszkodowania, w terminie przeznaczonym wnieść **POZEW O USTALENIE**, iż przedsiębiorstwu „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" nie przysługuje prawo żądania odszkodowania, o ile tenże pracownik pocztowy nie poczuwa się do winy.

Co do właściwości sądu powszechnego (miejsce wniesienia pozwu) z braku wskazań w przepisach o odpowiedzialności majątkowej, należy przyjąć, że właściwym terytorjalnie sądem będzie rozstrzygający powództwa przeciwko Skarbowi Państwa i przedsiębiorstwom państwowym. Właściwość jego określona została w art. 30 § 1 i § 2 k. p. c., który podajemy w całości:

§ 1. Powództwo przeciwko Skarbowi Państwa wytacza się według siedziby urzędu Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, powołanego do zastępstwa Skarbu przed sądem.

§ 2. Według tej siedziby wytacza się też powództwo przeciwko przedsiębiorstwom państwowym, które zastępuje Prokuratorja Generalna.

W końcu zaznaczamy, że obowiązkiem przełożonej władzy, nakładającej orzeczeniem administracyjnem obowiązek zwrotu szkody na pracownika pocztowego **jest pouczenie** (§ 60) tegoż iż przysługuje mu prawo wniesienia odwołania do M. P. T., jak również prawo wytoczenia powództwa o ustalenie (w obu wypadkach termin jednomiesięczny) a to w myśl postanowień rozp. Prez. z dniu 22 marca — 1928 r. o postępowaniu administracyjnem (art. 75 i 76), **a gdy tego władza przełożona nie uczyniła, powinien pracownik pocztowy w ciągu dwóch tygodni od doręczenia orzeczenia zażądać od władzy przesłania mu takiego objaśnienia (art. 77 ust. 2 b. ważne) i w tym wypadku termin do wniesienia pozwu liczy się od dnia doręczenia pracownikowi objaśnienia.**

Zwracamy się ze szczególnych apelem do Zarządów Kół Miejscowych i Zarządów Okręgowych o przestudjowanie przepisów o odpowiedzialności majątkowej pracowników pocztowych i udzielanie wyczerpujących porad prawnych swym członkom.

Również radzimy Koleżankom i Kolegom zatrudnionym w Okręgach Dyrekcji P. T Warszawa, Lublin i Wilno o zaznajomienie się z temi przepisami, które są nowością w tych Okręgach. Ze swej strony chętnie zawsze służymy radę i pomocą w tych sprawach.

Zarząd Główny.

Stanowiska i tytuły służbowe

„Urzędnik ma prawo do tytułu przywiązanego do nadanego mu stanowiska służbowego". Takie postanowienie zawiera art. 35 ustawy o państwowej służbie cywilnej z 17 lutego 1922 r., podobne też postanowienia znajdziemy w innych przepisach służbowych, odnoszących się do służby o publiczno-prawnym charakterze.

Przytoczone wyżej, napozór proste, postanowienie, nasuwa jednak duże trudności w praktycznem jego rozwiązaniu, mianowicie przy ustalaniu stanowisk oraz tytułów do nich przywiązanych w poszczególnych działach służby.

Problem ten aktualny jest również w służbie państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta Telegraf i Telefon", nabierze zaś tem większego znaczenia w razie zniesienia łączności między stanowiskiem a grupą uposażenia, co zostało przeprowadzone w ustawie o państwowej służbie cywilnej z 1922 r. nowelą z 17 października 1932 r. (art. 19 — „stosunek hierarchiczny pomiędzy urzędnikami, pełniącymi obowiązki, przywiązane do stanowisk danej kategorji, zależy nie od posiadanej grupy uposażenia, lecz od rodzaju stanowiska, którego obowiązki pełnią").

Przed tą zmianą sprawa tytułu, oznaczającego pewne stanowisko służbowe, była poniekąd na drugim planie, skoro z tytułem łączyła się pewna określona grupa uposażenia; ta ostania była bardziej uchwytnym wskaźnikiem hierarchji stanowiska w służbie — po dokonanej ostatnio zmianie w ustawie znaczenie tytułu służbowego wysuwa się zdecydowanie na plan pierwszy.

Tytuły służbowe mogą być dwojakiego rodzaju:

1) tytuły abstrakcyjne — nie związane ze stanowiskami służbowemi,
2) tytuły funkcyjne — wiążące się ze stanowiskami służbowemi.

Klasyczny typ tytułów pierwszego rodzaju spotykamy w służbie wojskowej. Tytuł kapitana np. nie oznacza jeszcze funkcji, podobnie też rzecz się ma z innymi tytułami wojskowemi.

Ustawa natomiast o państwowej służbie cywilnej przyjęła tytuły służbowe drugiego rodzaju — funkcyjne; podobne tendencje spotykamy w innych przepisach dla poszczególnych działów służby cywilnej, nie podlegających ustawie z 17 lutego 1922 r.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania zaznaczyć należy, że odmienna od wojskowej struktura organiczna stosunku służbowego w służbie cywilnej, przemawia raczej za tytułami funkcyjnemi.

Jeżeli jednak poddamy analizie którąkolwiek z dotychchczasowych tabel służbowych, czy to w państwowej służbie cywilnej, czy w innych działach służby państwowej, np. w wykonawczej służbie pocztowo-telegraficznej, spostrzeżemy, że nie wszystkie tytuły służbowe można nazwać tytułami funkcyjnemi. Do takich tytułów będzie należał tytuł „referendarza", asesora", „sekretarza" z tabeli stanowisk, przewidzianej dla służby w Dyrekcjach Poczt i Telegrafów i w Izbie Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów, szereg takich tytułów spotkamy też w tabeli stanowisk, obowiązującej w wykonawczej służbie pocztowo-telegraficznej na zasadzie zarządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 30 marca 1929 r. (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 7, poz.30). Tytułami, w całem tego słowa znaczeniu, funkcyjnemi, przewidzianemi w tem ostatniem zarządzeniu będzie można nazwać tytuły — „naczelników urzędów", „kierowników oddziałów", „kontrolerów", ale już tytuły „asystentów", „podurzędników", „ekspedjentów" i t. d. nie będą posiadały tego charakteru.

Jest to następstwo nieproporcjonalnego stosunku ilości stanowisk wyższych do niższych, istniejącego — i z resztą zupełnie uzasadnionego — w każdej służbie.

Ogólnie stanowiska służbowe możemy podzielić na stanowiska kierownicze, ewent. łącznie z kontrolnemi i na stanowiska wykonawcze. O ile ze stanowiska pierwszego rodzaju da się w każdej służbie bez większych trudności wyodrębnić i w stosunku niedużej liczbie klasyfikować, o tyle jest to rzeczą niesłychanie trudną przy stanowiskach wykonawczych, tak ze względu na ich liczbę, jak i różnorodność, a nawet wzajemne przenikanie, zależne od warunków lokalnych.

Przyjmując znaczenie stanowiska służbowego, jako pewną sumę zadań i uprawnień, dającą się wyodrębnić z całokształtu zadań i uprawnień poszczególnego organu, władzy lub urzędu, stwierdzimy łatwo, że zadania i uprawnienia kierowników tego samego rodzaju organów lub władz będą w zasadzie identyczne. Stąd też nie będzie zachodzić potrzeba czynienia specjalnej klasyfikacji pomiędzy kierownikami takich organów (Dyrekcyj Poczt i Telegrafów). Ostatecznie klasyfikacja taka będzie potrzebna tam, gdzie dotyczące organy, posiadając wspólny zakres uprawnień i obowiązków, różnią się pod względem ilościowym w swych zadaniach i obowiązkach, np. urzędy pocztowo-telegraficzne. W każdym razie jednak i w tym wypadku organizacyjny, z góry ustalony, podział takich organów, stanowi dostateczną wytyczną dla ustalenia hierarchji stanowisk kierowników tych organów, bez potrzeby rozbijania wspólnego mianownika — „naczelnika urzędu"; będziemy więc mieli stanowisko i tytuł „naczelnika urzędu I klasy", II klasy i t. d., i t. d.

Sprawa ustalenia tytułów funkcyjnych na terenie stanowisk wykonawczych, jak je wyżej oznaczono, dałaby się może pozytywnie zrealizować, gdyby poszczególne organy przedstawiały ten sam typ, tak pod względem organizacyjnym, jak i co do ilości i jakości zadań i uprawnień. Wystarczy jednak zwrócić uwagę na wykonawczą służbę pocztowo-telegraficzną, aby dojść do

przekonania, że stworzenie jednego typu organów (urzędów) jest niemożliwe. O rozmiarach urzędu muszą decydować warunki lokalne, w związku z czem w jednej miejscowości zajdzie potrzeba ustanowienia jednego tylko urzędu, o szczupłym co do ilości zakresie działania, podczas gdy w innej miejscowości zaistnieje konieczność stworzenia kilku, a nawet kilkunastu urzędów, o zakresie działania przerastającym znacznie inne urzędy.

Stąd też wyłania się dalsza trudność w ustaleniu stanowisk wykonawczych w takich urzędach, polegająca na tem, że ilość tych stanowisk musi być większa nietylko z istoty funkcyj wykonawczych, ale z tego powodu, że w poszczególnych organach stanowiska wykonawcze muszą się odmienie kształtować, zależnie od warunków lokalnych. Jeżeli więc w urzędzie IV klasy można np. ograniczyć się do trzech stanowisk wykonawczych: kasowego, pocztowego i telegraficzno-telefonicznego, w innym urzędzie, tej samej zresztą klasy, może zajść potrzeba połączenia dwu pierwszych stanowisk, a stworzenia odrębnych stanowisk dla służby telegraficznej i telefonicznej, w urzędzie zaś I lub II klasy wypadnie ustanowić dla samych tylko funkcyj kasowych, cały szereg stanowisk odrębnych. Ponadto w jednym urzędzie zajdzie potrzeba stworzenia stanowiska dla czynności jednorodnych (kasowych, listowych), w innych natomiast warunki lokalne (natężenie ruchu w poszczególnych działach służby) przemawiać będą za połączeniem w pewnych stanowiskach czynności różnorodnych (zleceniowo-manipulacyjnych i kasowych).

Stąd też przepisy organizacyjne dla wykonawczej służby pocztowo-telegraficznej nie ustaliły pewnych typów faktycznych stanowisk wykonawczych w urzędach p.-t., lecz odesłały tę sprawę do uregulowania w podziale czynności poszczególnych urzędów.

Przytoczone wyżej okoliczności dobitnie wskazują, że rozdział między wykonawczemi stanowiskami służbowemi w prawnem znaczeniu, wyrażającemi się w tytułach służbowych, a stanowiskami faktycznemi, jest nieunikniony.

W tej sytuacji wyjście wydaje się jedno: stworzenie pewnej wspólnej nazwy dla wszystkich stanowisk wykonawczych, jako tytułu służbowego, przywiązanego dla tych stanowisk. Będzie to również tytuł funkcyjny, ale swego rodzaju, nie będzie precyzował poszczególnych stanowisk, lecz będzie wyrazem pewnej grupy stanowisk.

Wyżej była wzmianka, że tendencją nowoczesnego ustawodawstwa urzędniczego, wyrażonego zdecydowanie w ustawie o państwowej służbie cywilnej, jest podniesienie znaczenia stanowisk i przywiązanych do nich tytułów służbowych.

Przy ustalaniu stanowisk i tytułów w wykonaniu dotyczącego przepisu ustawy nasuwają się zatem wnioski następujące:

1) konieczność dokładnego ustalenia stanowisk kierowniczych i ich hierarchicznej pozycji;

2 potrzeba ustalenia ścisłej linji demarkacyjnej pomiędzy stanowiskami kierowniczemi a wykonawczemi;

3) potrzeba ustalenia znaczenia poszczególnych stanowisk wykonawczych, celem przeprowadzenia:

a) ogólniejszego podziału w ramach tych stanowisk,

b) ustalenia tytułów dla poszczególnych grup tych stanowisk.

W tych ramach tytuły, odpowiadające stanowiskom służbowym, powinny istotnie odpowiadać stanowi faktycznemu, a równocześnie dawać jasny wyraz znaczeniu przywiązanych do nich stanowisk pod względem hierarchicznym.

Analizując pod tym względem stanowiska i tytuły służbowe, przewidziane w państwowem przedsiębiorstwie „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", spostrzeżemy, że wymagają one pewnej rewizji i to tak na płaszczyźnie stanowisk, które można zaliczyć pod miano kierowniczych, jak i wykonawczych.

I tak na terenie stanowisk służbowych istniejących w Dyrekcjach Poczt i Telegrafów spotykamy stanowisko faktyczne — kierownicze, które niema wyrazu w tabeli stanowisk. Jest to stanowisko — kierownika oddziału. Wszelkie względy, które wyżej przytoczono, przemawiają za tem, aby w nowej tabeli stanowisk, wspomniane stanowisko znalazło swój wyraz z tytułem, jaki się temu stanowisku faktycznie w życiu nadaje.

Na płaszczyźnie stanowisk III kategorji spotykamy w obowiązującej dotąd tabeli stanowisk tytuły — adjunkta, rejestratora i kancelisty, jako stanowisk wykonawczych. Funkcje, przywiązane do tej kategorji stanowisk, niezbyt przemawiają za tak dalece idącym podziałem, z tego względu wydaje się wystarczające stworzenie jednego, a co najwyżej dwu stanowisk wykonawczych III kategorji.

Również szereg uwag nasuwa się do stanowisk i tytułów przewidzianych w wykonawczej służbie pocztowo-telegraficznej. Przedewszystkiem więc w grupie stanowisk, które możnaby zaliczyć do stanowisk kierowniczych, spotykamy tytuły zbędne, będące wyrazem momentów ubocznych natury organizacyjnej. Do takich tytułów zaliczyć należy tytuły: „naczelnika głównego składu materjałów pocztowych, teletechnicznych", „kierowników składów" i „naczelników urzędów teletechnicznych".

Skoro dotyczące organa zostały organizacyjnie sklasyfikowane jako urzędy i zaliczone do pewnych klas tych urzędów, wydaje się zbędnem specyfikowanie stanowisk kierowników tych organów wedle ich rodzajów. Tytuł zatem, „naczelnika urzędu" wydaje się zupełnie wystarczający tak dla oznaczenia stanowiska naczelnika urzędu pocztowo-telegraficznego, jak i stanowisk kierowników innych organów, postawionych organizacyjnie oraz hierarchicznie na płaszczyźnie wspólnej dla urzędów pocztowo-telegraficznych.

Postulat ten jest tembardziej uzasadniony, skoro został przyjęty tytuł „naczelnika urzędu", bez określenia rodzaju tego urzędu (pocztowego, pocztowo-telegraficznego, telegraficznego i t. p.). Oznaczenie zresztą hierarchicznego stanowiska naczelników tych urzędów według ich klas — wydaje się pozatem zupełnie wystarczające i celowe.

Nie znajdując pod względem uprawnień, ani zadań z jakościowego punktu widzenia, różnicy między urzędami V klasy a wyższemi — nie wydaje się też potrzebne utrzymanie dla przełożonych urzędów V klasy tytułów „kierowników urzędów". Treść słów: „naczelnik" i „kierownik" jest identyczna, rozróżnienie odchyla zbytecznie prostą linję w całokształcie tytułów kierowniczych.

W obowiązującej tabeli stanowisk mamy tytuły „starszych kontrolerów" i „kontrolerów", podobnie „starszych techników" i „techników" i t. d. Tu również nasuwają się zastrzeżenia z organizacyjnego punktu widzenia. Przekonywujący jest tytuł „kontrolera" — wskazuje on wyraźnie funkcję, tytuł natomiast „starszego kontrolera", trzeba przyjąć, że albo jest synonimem pierwszego tytułu i stanowiska, albo też oznaczeniem innego rodzaju stanowiska; w pierwszym wypadku wydaje się zbędny, w drugim byłaby racja stworzenia odmiennej nazwy dla takiego stanowiska. Ponieważ dla stanowisk odmiennych od kontrolnych i wyższych hierarchicznie są przewidziane tytuły „kierowników oddziałów", tytuł „starszego kontrolera", jako oznaczający funkcję ściśle kontrolną, wydaje się więc zbyteczny.

To samo mutatis-mutandis możnaby odnieść do tytułu „starszy asystent".

Ustalenie wspólnego tytułu dla stanowisk ściśle wykonawczych w urzędach jest niewątpliwie trudne. W każdym razie stanowiska te można podzielić na dwie grupy: stanowiska mniej i więcej odpowiedzialne, w zależności od czego przydziela się do nich pracowników; bardziej rutynowanych i starszych w służbie — do stanowisk pierwszych, pracowników młodszych — do drugich stanowisk.

Wydaje się zatem wystarczające utrzymanie dla tych stanowisk dwu tytułów z tem tylko, że nazwa „starszy asystent" powinna być zastąpiona inną nazwą, bez przymiotnika.

Podział tytułów w służbie niższej nie budzi ze stanowiska, zajętego jako punkt wyjścia niniejszego artykułu, większych zastrzeżeń. Ważniejszem byłoby to tylko, że skoro w wykonawczej służbie nazwa „urzędnik" została zastąpiona nazwą „pracownik", tytuł „podurzędnika" wydaje się nieco anachroniczny.

W miejsce tego tytułu nadawałby się dobrze wspólny tytuł tak dla pracowników w służbie pocztowo-telegraficznej, jak i teletechnicznej „nadzorcy".

Pozatem w służbie teletechnicznej nazwy „starszy, młodszy monter" wymagałyby również zastąpienia innemi nazwami.

Przytoczone wyżej wywody uzasadniają w odniesieniu do tytułów służbowych w służbie pocztowo-telegraficznej, w reasumpcji, następujące wnioski:

1) wspólnej nazwy dla kierowników organów, postawionych organizacyjnie narówni z urzędami pocztowemi,

2) zniesienia przymiotników do poszczególnych tytułów i albo zniesienia wogóle tytułów do których dodane są przymiotniki albo też zastąpienia ich nowemi tytułami,

3) podziału stanowisk ściśle wykonawczych i tytułów do nich przywiązanych na dwie najwyżej grupy,

4) ustalenia, o ile możności, wspólnych tytułów dla stanowisk wykonawczych służby pocztowo-telegraficznej i teletechnicznej.

Wten sposób tabela zyska na przejrzystości, a klasyfikacja tytułów odpowie stanowi organizacyjnemu stanowisk w służbie oraz ich porządkowi hierarchicznemu.

Dr. Jan Guzowski.

Obecne stosunki urzędnicze w Niemczech

III.

Opisując stosunki urzędnicze w Niemczech w Nr. 9 „Poczty", wspomniałem, że — w czasie, kiedy w niesłychanem tempie rząd hitlerowski przeprowadzał wielkie przeobrażenia w ustawodawstwie i stosunkach urzędniczych, związki zawodowe zajęte były niemniej gruntowną reorganizacją i łączeniem się w jedną organizację o charakterze narodowo-socjalistycznym (hitlerowskim).

Jednoczenie związków.

Dzień przełomowy, dzień 5 marca, w którym odbyły się wybory do „Reichstagu" oraz 21 marca, kiedy po raz pierwszy rząd Hitlera stanął przed nowym parlamentem i uzyskał dalekoidące pełnomocnictwa, były jednocześnie przełomowemi dla organizacyj pracowniczych. Organizacje po większej części pod wpływami socjalistycznemi stojące nie znalazły czasu, aby wystąpić przeciwko zarządzeniom rządu, szczególnie dotyczących zwalniania ze służby nie-hitlerowców, przenoszeniu w stan spoczynku i do innych miejsc służbowych. Istniejący Beamtenbund (Związek związków) jakkolwiek nie skupiający wszystkich organizacyj, pierwszy rzucił hasło współpracy z rządem Hitlera. Nastąpiło to już 24 marca b. r. W uchwale swej, powziętej na zjeździe, w którym wzięli udział delegaci wszelkich t. zw. karteli z różnych okręgów, Beamtenbund powitał z zadowoleniem zapowiedziane przez Hitlera utworzenie zawodowego stanu urzędniczego i prosił rząd o powołanie go do współpracy nad odrodzeniem Rzeszy.

Kierownictwo Beamtenbundu zmieniło się równocześnie, przewodniczącym (Führer)został niejaki Sprenger, hitlerowiec, występujący w mundurze, ze swastyką na ramieniu.

Rzucone zostało hasło połączenia wszystkich organizacyj zawodowych urzędniczych w jedną organizację „Deutscher Beamtenbund".

21 kwietnia organ jednego ze związków pocztowych „Postzeitung", zamieszczając na pierwszej stronie fotografję Hitlera, w obszernym artykule opisał znaczenie rewolucji narodowo-socjalistycznej, podkreślając konieczność jednoczenia się narodu niemieckiego rzucił apel do połączenia się wszystkich pracowników pocztowo-telegraficznych w jedną organizację. W tym samym numerze znajdujemy artykuły pod następującemi tytułami: „Nasza praca w nowej Rzeszy" oraz „Stan urzędniczy w nowej Rzeszy". Tytuły te mówią same za siebie.

W następnych dniach odbyło się z inicjatywy niemieckiego pocztowego związku (Deutscher Postverband) zebranie zarządów wszystkich organizacyj pocztowo-telegraficznych, a 26 kwietnia powzięto już uchwałę stworzenia jednej organizacji pod nazwą Niemiecki Pocztowy Związek (Deutscher Postverband).

Odpowiednia uchwała obejmowała 10 punktów, w których omówione zostały zasady połączenia się organizacyj, wytyczne odnośnie połączenia oddziałów okręgowych i lokalnych, oraz w których postanowiono wydawanie jednego organu związkowego dla członków wszystkich związków.

Temsamem uległy likwidacji następujące związki pracowników p. t. i t.
Reichsverband Deutscher Post-und Telegraphenbeamten E. V.,
Verband der deutschen Reisch-Post-und Telegraphenbeamten E. V.,
Deutsche Postverband,
Bund der Inspektoren und Amtmänner der Deutschen Reichspost E. V.,
Vereinigung der höheren Reichs-Post-und Telegraphenbeamten E. V.,
Reichsbund der mittleren Post-und Telegraphenbeamten E. V.,
Bund Deutscher Post-und Telegraphenbeamten (Zivildienstberichtigte),
Verband der Ingenieure bei der Deutschen Reichpost,
Vereinigung der Postbaubeamten E. V.,
Vereinigung Württembergischer Verkehrsbeamtinnen,
Bayerische Verkehrsbeamtenverein.

Nowa wielka organizacja pracowników pocztowo-telegraficznych połączyła temsamem przeszło 245.000 członków. Niezorganizowanych urzędników pozostało około 67.000, z których wielkie ilości zaczęły zgłaszać deklaracje przystąpienia.

W ten sam sposób łączyły się organizacje pracownicze wszystkich resortów, a więc kolejowcy, nauczyciele, skarbowcy, sędziowie, urzędnicy administracji państwowej i t. d.

Do specjalnych zadań w ruchu zawodowym urzędniczym rząd powołał państwowego komisarza dla organizacyj urzędniczych. 12 maja wydał on do wszystkich organizacyj urzędniczych polecenie, aby przyśpieszono zjednoczenie organizacji w poszczególnych resortach, oraz by ostateczne połączenie tych resztek organizacyj nastąpiło najpóźniej do dnia 22 maja.

Wtym okresie czasu, t. j. od połowy kwietnia do połowy maja, na podstawie polecenia organizacyjnego odbywały się we wszystkich oddziałach okręgowych i powiatowych wybory nowych zarządów. Wedle wskazówek central związków wybory dokonane być miały pod kątem widzenia sytuacji politycznej.

Wszelkie już zorganizowane związki połączyły się jako grupy fachowe (Fachgruppe) w Beamtenbund i przestały istnieć jako samodzielne organizacje. Każda z tych grup nosi nazwę. „Reichsfachgruppe... (np. Post) im Deutschen Beamtenbund".

Na podstawie tej nowej organizacji uległa również zmianie wewnętrzna struktura grupy fachowej „Poczta" (związku pocztowego). Grupa ta, na czele której stoi kierownik (Leiter) oraz dwóch zastępców (jeden z pośród urzędników, jeden z niższej służby), ma do swej pomocy radę (Beirat), w skład której wchodzi 10 członków, urzędników z różnych gałęzi pocztowych, a więc służby pocztowej, telegraficznej, technicznej i niższej.

Wszelkie prace organizacyjne powierzone są t. zw. wydziałom Utworzonych zostało 7 wydziałów, a mianowicie dla służby wyższej, średniej, żeńskiej, niższej, technicznej oraz dla emerytów i wdów oraz sierot.

Prace techniczne (kancelaryjne) załatwia główna administracja (Hauptgeschäftstelle), podzielona na oddziały, a mianowicie: I — organizacja i propaganda, II — polityka personalna, sprawy uposażeniowe, służby i administracji oraz inne fachowe, III — wychowanie państwowe, kształcenie zawodowe, pomoc i obrona prawna, ustawodawstwo urzędnicze, bibljoteki, archiwum, IV — polityka gospodarcza i socjalna, instytucje i urządzenia samopomocy i sprawy kobiece. G. — Generalny sekretarjat, finanse, kierownictwo biura, H. — główna redakcja pisma zawodowego (Deutsche Post zeitung).

Odpowiednio do okręgów dyrekcyjnych istnieją okręgowe grupy fachowe (jest ich 44). Mianowany w porozumieniu z Beamtenbundem kierownik (Leiter) wybiera sam dwóch zastępców oraz współpracowników z różnych gałęzi służby.

Okręgi podzielone są na miejscowe grupy, których kierownicy mają do pomocy mężów zaufania. Ich zadaniem jest uświadamianie członków z ideą narodowo-socjalistyczną, udzielanie członkom pomocy i porad. Każdemu mężowi zaufania, wedle ustalonych zasad, nie powinno podlegać więcej członków, jak 30. Przy każdym urzędzie pt. przewidziany jednak jest conajmniej jeden mąż zaufania.

Sposób łatwy i szybki

— Słyszeliście pewnie o Loterji Państwowej

— Słyszeliśmy, słyszeliśmy...

— No, to posłuchajcie jeszcze raz, jakby powiedział pan Jowialski. Bo w dzisiejszych czasach, gdy pieniądze się rzadko widzi, dobrze jest czasem o nich posłuchać i dowiedzieć się, w jaki sposób łatwo i szybko dojść do nich można.

Otóż plan rozpoczętej obecnie pierwszej klasy 29-ej Loterji przewiduje 20.000 wygranych, z których najmniejsza, czyli tak zwana popularnie stawka, wynosi 100 złotych. Znaczy to, że nawet po uskutecznieniu ustawowych potrąceń — gracz zyskuje na kosztującym czterdzieści złotych losie całe 100 procent, czyli podwójną ilość wyłożonej gotówki. Pozatem ta najmniejsza wygrana daje mu niesłychanie ważny przywilej w czwartej klasie, bo jeżeli szczęśliwy wypadek zdarzy, iż na ten sam los padnie w tej klasie główna wygrana, to ów miljon, stanowiący przedmiot pożądań wszystkich graczy, zamienia się automatycznie w całe dwa miljony, co już w naszym ubogim kraju jest cyfrą niemal astronomiczną. Przywilej ten zresztą dotyczy wszystkich losów, na które padnie jakakolwiek wygrana w pierwszej, drugiej lub trzeciej klasie, zwiększając w ten sposób szanse tych, którzy są stałymi i wiernymi klientami Loterji Państwowej. Ale i sama pierwsza klasa posiada własne atrakcje w postaci wygranych po sto, pięćdziesiąt, dwadzieścia tysięcy złotych, nie licząc wielu pomniejszych.

Kto więc chce szybko i łatwo dojść do pieniędzy, powinien wyzyskać nadarzającą się sposobność i kupić niezwłocznie los na Loterję Państwową, lub choćby część jego.

Jako naczelne zadania całej grupy fachowej (głównego kierownictwa) zostały ustalone:

1) popieranie wszelkiemi siłami dążeń rządu w kierunku odbudowy państwa oraz stworzenia jedności narodowej,

2) pielęgnowanie i pogłębianie poglądów obyczajowych i życiowych całego stanu urzędniczego,

3) wpajanie wszystkim członkom znaczenia stanu urzędniczego, jako części narodu niemieckiego,

4) zastępowanie we wszelkich zagadnieniach zawodowo-urzędniczych,

5) podniesienie dokształcenia zawodowego i państwowego.

Nowa działalność Związku.

Zgodnie z wytkniętemi zadaniami, rozpoczęła się działalność organizacji. Działalność tę tak bardzo różniącą się od pracy związków w Niemczech przedhitlerowskich, scharakteryzować możemy na podstawie prasy zawodowej. Jeżeli więc chodzi o organizację pocztowców (część Beamtenbundu), to od czasu ostatecznej konsolidacji poszczególnych związków, wychodzi jeden organ (tygodnik) p. t. „Deutsche Postzeitung", o nakładzie 285.000 egzemplarzy. Drukowany jest w 3 wydaniach: A. dla urzdęników wyższej służby, B. dla średniej i niższej służby, oraz C. dla żeńskiej służby. Pewna część tego wydawnictwa jest dla wszystkich jednolita, a jedynie wkładany jest odpowiedni dodatek (A. B. lub C.).

Szata zewnętrzna uległa gruntownej zmianie. Swastyka stała się — jak w Niemczech wogóle i wszędzie — symbolicznym znakiem, w tytule dwa hasła: **„Najpierw Niemcem, następnie urzędnikiem" — „Zbiorowa korzyść przed korzyścią osobistą".**

Ponieważ przewrót hitlerowski uważany jest, jako nowa era, więc i organ ten zaczęto wydawać, jako pierwszy rocznik, jakkolwiek (nadmienić wypada), że to samo pismo wychodziło przez 44 lata.

W pierwszym numerze z dnia 6 lipca wstępne słowa napisali: minister poczt i telegrafów Frh. von Eltz Rübenach, minister spraw wewnętrznych Dr. Frick, oraz pierwszy kierownik „Beamtenbundu" (obecnie honorowy prezes) Springer, nowy kierownik związku oraz kierownik grupy fachowej „Poczta".

Wszystkie te enuncjacje nacechowane są hasłami narodowo-socjalistycznemi, w powołaniu się na słowa, wypowiedziane w różnych przemówieniach przez „Wodza" Hitlera.

Narodowy socjalizm zastosowany jest do wszystkich zagadnień życia urzędniczego, niema sprawy fachowej, którejby nie traktowano pod kątem widzenia ruchu hitlerowskiego. Dobrym przykładem tego są same tytuły artykułów, a dla charakterystyki podam ich kilka z czterech numerów organu. W Nr. 1: Stan urzędniczy a państwo; Wyższy urzędnik w nowem państwie; Urzędnicy i narodowy socjalizm; Nowy duch; Jedność narodu — Myśl Wodza — zawód; w Nr 2: Nasze najbliższe zadania; Nasza walka o wolność; w Nr. 3: Prawdziwe państwo narodowe; Od rewolucji do ewolucji; Urzędnicy a idea państwowa: Młodzież w państwie narodowo-socjalistycznem; w Nr. 4: Myśl państwowa narodowego socjalizmu; Przełom czasu i ducha. Autorytet państwa i godność zawodowa, i t. d. i t d.

W każdym numerze znajdujemy sprawozdania ze wszelkich zjazdów i obchodów hitlerowskich, przyczem sprawozdania te ilustrowane są odpowiedniemi fotografjami.

Byłoby bardzo ciekawem poznać proces duchowy i kierunek obecnej działalności urzędników niemieckich, zwłaszcza ich rolę polityczną, bo zagadnienia zawodowe zeszły na na plan dalszy. Wartoby też niektóre z tych artykułów przetłumaczyć w całości, a conajmniej dać obszerniejsze streszczenia, niestety, łamy naszej „Poczty" nie pozwalają na przeładowywanie ich temi sprawami.

Pozostaje jednak faktem niezaprzeczonym że związki urzędnicze prowadzą silną agitację, zmierzającą do przeobrażenia umysłowości urzędników w myśl nowych haseł wychowawczych Hitlera. Gdyby tylko chodziło o wychowanie urzędnika niemieckiego! W całe społeczeństwo wpaja się systematycznie nienawiść do innych narodowości, szczególnie do Polski i krzewi się wśród nich ducha odwetowego.

Nienawiść do Polski.

W każdym numerze „Deutsche Postzeitung" są dwie rubryki, jedna, redagowana przez niejakiego Dr. von Leersa, omawiająca politykę zagraniczną (przegląd polityki zewnętrznej) i druga, podająca wiadomości o wydarzeniach politycznych w kraju. Ostatnia mniej nas może obchodzić, natomiast dla scharakteryzowania sposobu podawania informacyj o polityce i wydarzeniach zagranicznych, niech posłuży następujących kilka kwiatków:

W Nr. 1 z dnia 6.VII.1933 r. znajdujemy w sprawozdaniu z komisji rozbrojeniowej i posiedzenia Ligi Narodów takie zdanie:

„Na pierwszym planie niemieckich interesów stoi walka o wielkie pozycje zewnętrzne, o Gdańsk i Austrję. Wolne Miasto jest dziś w ręku narodowego socjalizmu, (?). Nie znaczy to, że już może wrócić na łono Rzeszy niemieckiej, gdyż wobec przytłaczającej polskiej siły zachowana być musi jaknajwięsza ostrożność. Nowy prezydent Gdańska Reuschning, znany autor najlepszego dzieła o odniemczeniu Marchji wschodniej (Ostmark) przez Polaków, **musiał** (!) się udać z wizytą państwową do Warszawy. W każdym bądź razie istnieje gwarancja, że w Gdańsku od budowa polityczna postępuje równym krokiem z odbudową narodowo-socjalistyczną w Rzeszy".

W dalszym ciągu jest opis, jak Polska urządza demonstracje („Święto Morza") w Gdyni dla utrzymania „korytarza", jak radjo polskie oddane zostało do usług tym uroczystościom, oraz że transmitowane były w całej Polsce mowy Prezydenta Mościckiego biskupa Okoniewskiego i generała Orlicz-Dreszera.

W Nr. 4 z dnia 27.VII w relacji o wydarzeniach w Austrji czytamy:

„Rząd Dollfussa w Austrji walczy wciąż w swojej śmiesznej nienawiści przeciwko niemcom. Nie wstydzi się natomiast pozwalać, na podstawie zawartego porozumienia, na przyjazd 15.000 polskich turystów do Wiednia w końcu sierpnia na uroczstości oswobodzenia Wiednia od oblężenia przez Turków, które (oswobodzenie) niesłusznie przypisywane jest polskiemu królowi Janowi Sobieskiemu".

W Nr. 5 z dnia 3.VIII znajdujemy w obwódce następującą maksymę:

„Traktaty nietrwają wiecznie i nie są niezmienne; tworzą one rozdział w historji, a nie ostateczne słowo".

W Nr. 7 z dnia 17.VIII w obszernym opisie działalności kanclerza Austrji Dollfussa znajdujemy, co następuje:

„Bardzo pocieszające natomiast jest zbliżenie, które nastąpiło w ostatnich dniach w Berlinie, podczas gdy p. Dollfuss w Wiedniu nie zna lepszej okoliczności, jak święcić dzień oswobodzenia Wiednia od Turków, jakkolwiek od tego czynu wojennego, w którym Jan Sobieski w 1683 r zwycięstwa nad Turkami nie odniósł a jedynie owoce tego zwycięstwa sobie przywłaszczył (eingeheimst), jakkolwiek od czasu tego czynu „bohaterskiego" upłynęło 250 lat i mimo, że w tym celu (uroczystości) zaprosił nietylko tysiące polskich turystów, ale najzacięższego z całej Polski wroga niemców — kardynała Hlonda"

Dalszy ciąg artykułu opisuje przebieg pertraktacyj handlowych pomiędzy Niemcami a Turkami.

W Nr. 8 z dnia 24.VIII Dr. v. Leers pisze:

„Nadzwyczaj ciekawem jest do stwierdzenia, że od czasu do czasu rzeczowe głosy zagraniczne podkreślają niemożliwość utrzymania stworzonego na Górnym Śląsku rozdarcia kraju".

Dalej przytacza urywek jakiejś korespondencji zagranicznej, opisującej tendencyjnie i fałszywie życie gospodarcze na polskim Górnym Śląsku.

Ta — najprawdopodobniej na zamówienie niemieckie napisana — korespondencja, dała autorowi przeglądu zagranicznego podstawę do wysnuwania tego rodzaju wniosków politycznych.

Nr. 10 z dnia 7.IX r. b. przynosi zawiadomienie o zjeździe sekcji urzędniczej partji narodowo-socjalistycznej na pograniczu z Polską, zwołanym na dzień 17.IX w Pile (Schneidemühl).

Afisz, zapowiadający ten zjazd, przedstawia poniższa reprodukcja.



Jak widzimy, powyższy afisz przedstawia zaborcze zamiary niemców w stosunku do naszego Pomorza, a umieszczony u dołu napis brzmi:

„Narodowo - socjalistyczni urzędnicy, bierzcie udział w zjeździe i uczyńcie z niego ślub wierności dla Marchji wschodniej i uroczysty protest przeciwko warsalskiemu traktatowi hańby!".

W Nr. 12 z dnia 21.IX zamieszczono obszerne sprawozdania ze zjazdu hitlerowskiego, o którym wyżej wspomnieliśmy, p. t. „Treue Wacht am Deutschen Osten" (Wierna straż na niemieckim wschodzie). Liczne przemówienia do społeczeństwa wygłosili nadprezydenci Prus Wschodnich, prowincji tradycyjnej (jak ją niemcy nazywają) Poznań — Prusy Zachodnie arcybi-

skup niemiecki, kierownik związku urzędniczego i inni. Wszystkie te przemówienia przepojone były hasłami o odwecie. Przedstawiciele urzędników składali wieńce z napisami: „Zrabowana marchja graniczna — nasz honor, to wierność".

Artykuły ilustrowane są licznemi fotografjami, a m. in. znajdujemy fotografję kamienia granicznego koło Königsblick, z napisem: „Wersal — 28.6.1919". Pod fotografją czytamy: „Przyszłość Niemiec na wschodzie".



Powyższa charakterystyka wybitnie politycznej, tendencyjnej i celowej działalności Postverbandu niech posłuży czytelnikom, jako materjał informacyjny.

Dla nas winno to być materjałem, z którego należałoby wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Jednym z najważniejszych jest niezaprzeczalna konieczność łączenia się w siłę, łączenia się w jedną całość, któraby zmierzała do jednomyślnej pracy państwowotwórczej, prowadzonej w myśl hasła: „Prawem naczelnem — dobro Państwa".

Niestety, tej myśli — której nie od dziś już dajemy wyraz — wielu z naszych pseudo - działaczy zrozumieć nie umie lub niechce.

J. Hałas

Co należy wiedzieć o Funduszu Odpraw

Z uwagi na coraz częstsze zapytania w sprawie wypłat z Funduszu Odpraw, wyjaśniamy, jak następuje:

Zgodnie z jednogłośną uchwałą XII-go Walnego Zjazdu Delegatów Kół Miejscowych Zw. Pr. P. T. i T. R. P., regulamin Funduszu Odpraw wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1934 r.

Pełny tekst regulaminu został ogłoszony w „Poczcie" Nr. 10 z 1933 r.

Każdy członek Związku, opłacający składkę związkową w wysokości 2 zł. 50 gr., staje się automatycznie członkiem Funduszu Odpraw (§ 18 regulaminu).

Pełnię praw członka Funduszu Odpraw, a w szczególności prawo do *odprawy* nabywa się po 12-miesięcznem należeniu i opłacaniu składek związkowych (§ 20). Stąd wniosek, że koleżanki i koledzy, którzy opłacają składki np. od 1 stycznia 1934 r., będą mieli prawo do odprawy z dniem 1 stycznia 1935 r.

Wymagane wpisowe w wysokości 1 zł. (§ 21) potrącone zostało ze składki grudniowej w roku 1933, przed wejściem w życie regulaminu F. Odpraw. Kto więc należał do Związku w grudniu roku zeszłego, wpisowe ma uregulowane. Nowowstępujący członkowie Związku i F. Odp. mogą wpłacić wpisowe, bądź przekazem pocztowym lub blankietem P. K. O. pod adresem. Zarząd Gł Zw. — Fund. Odp., Warszawa, Bednarska 25, bądź zostanie im to wpisowe potrącone z pierwszej składki związkowej Np. koledze X rozpoczęto potrącanie składek z dniem 1.III 1934 r. ze składki marcowej 1 zł. przelane będzie na wpisowe, a począwszy od dnia 1 kwietnia 1934 r. następne złotówki przelewane będą na Fundusz. Prawo do odprawy zaistnieje w tym wypadku w dniu 1 kwietnia 1935 r.

Przy okazji wyjaśniamy, że kto przestanie być pracownikiem pocztowym (zwolnienie, zemerytowanie i t. p.) w bieżącym roku kalendarzowym, t. j. od 1.I do 31.XII 34 r., traci prawo do odprawy z powodu zwolnienia. opłacając jednak nadal składki w pełnej wysokości, ubezpiecza się na wypadek śmierci (§ 4 lit. b i § 48 regul). Takie ujęcie sprawy podyktowane zostało **głęboką troską o rzetelne i niezachwiane podstawy finansowe Fund. Odpr.** Z tych też względów, opierając się li tylko na regulaminie Fund. Odpr., oddalane są wszelkie podania o wypłatę odprawy już w bieżącym roku kalendarzowym.

—:—

Jednocześnie zwracamy uwagę koleżanek i kolegów w szczególności kk. ambulanserów i doręczycieli pieniężnych, że powołuje się do życia Fundusz Dobrowolnego Ubezpieczenia od Nieszczęśliwych Wypadków (patrz „Poczta" Nr. 12 2z 1933 r.).

Paragraf 23 regulaminu ustala wysokość zasiłków, które wynoszą:

a) przy utracie życia zł. 3.200;

b) przy istnieniu trwałej niezdolności do zarobkowania od zł. 600 do zł. 2.800;

c) w razie potrzeby leczenia lub konieczności urlopu zdrowotnego zł. 300

Bliższe szczegóły znajdziecie koledzy, jak już zaznaczono wyżej, w numerze 12 „Poczty" z 1933 r.

Wszelkich informacyj udzielają niezwłocznie Zarządy Kół Miejscowych, Zarządy Okręgowe, jak również Zarząd Główny Zw. Pr. P. T. i T. R. P., Warszawa, Bednarska 25.

O wynagrodzenie za godziny nadliczbowe

Jednym z najbardziej słusznych postulatów, wysuwanym przez rzeszę pracowników pocztowych była sprawa wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

Również na ostatnim walnym Zjeździe Delegatów Kół Miejscowych zapadły w tym kierunku odpowiednie uchwały.

P. Minister Poczt i Telegr., który w miarę możności budżetowych stara się uwzględniać słuszne postulaty pracowników pocztowych, wyasygnował na ten cel pewne kwoty, tak, że zdawało się, że sprawa ta zostanie wreszcie załatwioną pomyślnie, oczywista w ramach obecnych możliwości budżetowych.

Najlepsze jednakże zarządzenie mija się z celem, jeżeli zostanie niewłaściwie interpretowane i wykonane, jak to miało miejsce i w tym wypadku.

Niektóre Dyrekcje interpretowały zarządzenia Ministerstwa w sposób tak charakterystyczny, że warto z tem zapoznać szerszy ogół pracowników pocztowych.

Otóż w okólniku do Naczelników Urzędów pocztowych wyjaśnia jedna z Dyrekcyj P. i T., że wynagrodzenie za godziny nadliczbowe należy się za pracę, wykonywane tylko poza godzinami, ustalonemi przez instrukcję służbową i niewchodzące w zakres czynności normalnych danego pracownika.

Interpretacja ta daje w rezultacie np. taki efekt:

Pracownicy pocztowi, zajęci w sortowniach wielkich urzędów, pełniący służbę naprzemian od 8 — 15 i od 15 — 23, a nawet do 24 (w miarę potrzeby) bez przerw w niedzielę i święta, a więc wyrabiający 53 godziny tygodniowo, t. j. 60 godzin miesięcznie ponad normę, przyjmując za normę 41 godzin tygodniowo, nie mają prawa do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, gdyż w myśl wspomnianego okólnika wykonują swą pracę „w godzinach ustalonych instrukcją służbową".

Prawa tego nie mają również pracownicy zajęci przy okienkach kasowych, którzy po zamknięciu okienka muszą w godzinach pozasłużbowych zliczyć kasę, sporządzić odwózkę i t. d., gdyż prace te wchodzą w zakres normalnych czynności tych pracowników.

Natomiast pracownicy, zajęci w działach administracyjnych urzędów i w dyrekcjach, którzy wyrabiają normalną ilość przewidzianych ustawą godzin, a co pewien okres czasu sporządzają wykazy statystyczne, informacyjne i t. p., w godzinach pozazdrowia, odmawia się wynagrodzenia za tę pracę dodatkowe wynagrodzenie w stosunku do ilości przepracowanych godzin.

Reasumując opwyższe wywody. pracownikom, którzy stale wyrabiają znaczną ilość godzin nadliczbowych z uszczerbkiem zdrowia odmawia się wynagrodzenia za tę pracę, przyznając je t y l k o pracującym ponad normę sporadycznie. Zdaniem naszem taka interpretacja jest sprzeczna nietylko z kardynalnemi zasadami sprawiedliwości, ale i z intencją Min. P. i T. i nie wątpimy, że w najbliższym czasie M. P. i T. ureguluje tę sprawę w myśl zasad słuszności i sprawiedliwości.

Wude.

OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Spółdzielczej Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej Koła Okręgowego Związku Pracowników Pocztowych w Lublinie zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania z dnia 15 czerwca 1933 r. i postanowieniem § 60 i 48 statutu ogłasza rozwiązanie i likwidację Kasy, wzywając wszystkich wierzycieli i członków do zgłaszania swych roszczeń pod rygorem skutków prawnych.

Komisja Likwidacyjna:

Edward Rydzyński, Edward Szynkowski
Szymon Zwirek, Eugenjusz Ziemkowski

Wręczenie sztandaru
Warszawskiemu Okręgowi P. P. W.

Pocztowy Komitet Obchodu 15-lecia Niepodległości Polski, w skład którego wchodzili: Przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Pracowników P. T. i T. Rz. P., Zarządu Gł. Związku Niższych Pracowników P. T. i T., Zarząd Gł. Zrzeszenia Teletechników, Zarządu Koła B. B. W. R., Pracowników P. i T. m. st. Warszawy, Zarządu Okręgowego Poczt. P. W. i Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia „Rodzina Pocztowa", poza Urządzeniem Uroczystej Akademji w dniu 10 listopada b. r., o której pisaliśmy w poprzednim numerze „Poczty" ufundował jeszcze sztandar dla Okręgu Warszawskiego Pocztowego P. W. Sumę niezbędną na kupno wspomnianego sztandaru zebrano drogą ofiar przedewszystkiem od Zarządów Związków Zawodowych, a pozatem z drobnych składek pocztowców. Składki te i ofiary, z uwagi na cel, jaki im przyświecał, tak licznie wpłynęły do Komitetu, że suma ogólna przekroczyła nawet sumę niezbędną na kupno sztandaru.

W ciągu dwuch tygodni czasu zdołano zebrać fundusze i przyjąć wykończony sztandar. Nie zdołano jednak zorganizować uroczystości poświęcenia omawianego sztandaru. Uroczystość ta odbędzie się dopiero w dniu 19 marca 1934 r.

Odbyła się jedynie w dniu 11 listopada b. r. skromna, lecz podniosła uroczystość wręczenia sztandaru Komendantowi Okręgu.

Już o godz. 8-ej zebrali się na placu przed u. p. Warszawa I przedstawiciele związków i stowarzyszeń, stały już również trzy kompanje Pocztowego P. W. z orkiestrą. Na stole, przykrytym kilimem, położono sztandar, który lśnił pięknemi barwami jadwabiu i haftu.

Około godziny dziewiątej rozpoczęła się uroczystość. Prezes Komitetu p. Tadeusz Kostecki, zwrócił się do Oddziałów P. W. i Komendanta Okręgu, Pana Majora Labuko z następującem przemówieniem:

Towarzysze Broni!

Rozumiejąc dobrze obowiązek obywatelski, płynący z umiłowania Ojczyzny, stanęliście ochoczo i karnie do szeregów Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, powiększając liczbę obrońców Drogiej Naszej Ojczyzny. Hasło rzucone przez Naczelnego Wodza, I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zostało ofiarnie podjęte przez Was pocztowcy, którzy garnąc się do szeregów, pogłębiacie znajomość sztuki wojskowej dla potrzeb obrony kraju. Obce nam są pragnienia zdobywania cudzych ziem i dostatków, nie sięgamy po cudzą własność lecz świętą naszą ojcowiznę, ziemię ojców naszych, odkupioną krwią, trudem i znojem, bronić będziemy do ostatniego tchu, do ostatniej kropli krwi.

Każdy oddział wojskowy skupia się około godeł i symbolów uosabiających jego cel, trud i poświęcenie, takim symbolem jest sztandar oddziału. Komitet zrzeszonych związków, organizacyj i stowarzyszeń pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów, których jesteście członkami, rozumiejąc doniosłość tworzenia i szkolenia kadr Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, ufundował dla Okręgu Warszawskiego P. W. — Sztandar.

Sztandar ten, jako symbol Waszego poświęcenia i oddania się wzniosłemu celowi ofiarnej służby dla Ojczyzny, ma świadczyć po wszystkie czasy o gotowości Waszej stania na straży obrony granic i Wolności Ojczyzny.

Niechaj ten sztandar, który otrzymujecie w dniu dzisiejszym z rąk Komitetu zrzeszonych organizacyj i związków pocztowych, będzie Wam drogowskazem wiernej i ofiarnej służby dla Dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i bezgranicznego posłuszeństwa wojskowego dla Naszego Ukochanego Wodza I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Wręczając ten oto sztandar Okręgowemu Kierownikowi Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w Warszawie p. Majorowi Labuko, ufamy, że żołnierze pocztowi zawsze i wszędzie będą stać wiernie przy nim pomni, że na nim wyryte są słowa: „Honor i Ojczyzna".

Kończąc moje przemówienie, wnoszę okrzyk na cześć Twórcy zastępów Przysposobienia Wojskowego: **„I-szy Marszałek Polski — Józef Piłsudski Niech Żyje!"**

Okrzyk ten został trzykrotnie powtórzony przez zebranych przedstawicieli Związków i Oddziały P. W.

Następnie kol. Kostecki wręczył sztandar Komendantowi Okręgu p. Majorowi Labuko, który złożył stosowne przyrzeczenie.

Z kolei p. Major Labuko wręczył sztandar chorążemu p. Tadeuszowi Fitze, który również złożył odpowiednie przyrzeczenie. W tej chwili orkiestra odegrała Hymn Państwowy i „Pierwszą Brygadę", a poczet sztandarowy stanął na czele batalјonu. Sztandar dumnie powiewał w czasie tradycyjnej defilady.

Po złożeniu podziękowań Komitetowi przez p. Majora Labuko w imieniu Komendy Okręgu Pocztowego P. W. uroczystość zakończono.

Nadmieniamy wkońcu, że sztandar przedstawia z jednej strony emblematy Pocztowego P. W. z napisem „Pocztowe Przysposobienie Wojskowe Okręgu Warszawskiego" — zaś z drugiej strony widnieje Orzeł Biały na tle krzyża z czerwieni.

Całość przedstawia się bardzo okazale.

A. Szw.

ZE ŚWIATA POCZTY

POLSKA

Delegacja polska na X Kongres Świat. Zw. Poczt. w Kairze.

W X Kongresie Światowego Związku Pocztowego w Kairze, którego otwarcia dokonał w dniu 2 lutego r. b. król Egiptu biorą udział z ramienia Ministerstwa Poczt i Telegrafów Dyrektor Gabinetu Ministra Poczt i Teelgrafów p. Roman Starzyński i naczelnik wydz. dr. M. Blachier.

Dyrektora p. Romana Starzyńskiego wybrano przewodniczącym III Komisji Kongresu, która zajmuje się kwestją przekazów pocztowych, przelewów i sprawą prenumeraty czasopism za pośrednictwem urzędów państwowych.

FRANCJA

Nowa ustawa radjowa.

Wyszła ustawa radjowa, przedewszystkiem unifikująca kontrolę Państwa nad działalnością stacyj, przeważnie znajdujących się w rękach towarzystw prywatnych. Popularna w Europie stacja Radio-Paris, przejęta została przez Państwo. Najstarsza w Europie stacja na wieży Eiffla ma być zlikwidowana, pozostałe radjostaje przejdą zgodnie z planem lucarneńskim na wspólne długości fal, a ich moce nadawcze zostaną zredukowane. Wprowadzono poraz pierwszy zróżniczkowane opłaty abonamentowe od odbiorników.

Wnioski w sprawie zmiany taryfy w obrocie zagranicznym.

Międzynarodowa Izba handlowa w Paryżu, stanowiąca międzynarodową organizację handlową, w skład której wchodzą izby wszystkich państw cywilizowanych, wystąpiła do Kongresu Świat. Związku Pocztowego z wnioskiem o zmianę taryfy

Nowej placówce — Szczęść Boże!

Nieodzownym warunkiem należytego rozwoju każdego Związku czy Stowarzyszenia jest posiadanie własnego organu prasowego.

Pocztowe Przysposobienie Wojskowe, jako najliczniejsze Stowarzyszenie na terenie P. P. T. T., nie posiadało dotychczas własnego czasopisma, dlatego też ukazanie się miesięcznika „Pocztowe Przysposobienie Wojskowe", jako oficjalnego organu P. P. W., wydawanego przez Zarząd Główny tegoż Stowarzyszenia — przyjąć należy nie tylko jako dowód rozwoju tegoż Stowarzyszenia, ale również jako dalszą realizację dobrze przemyślanego programu prac.

Nr. 1-szy miesięcznika „Pocztowe Przysposobienie Wojskowe", wydany w lutym b. r., ukazał się bogaty tak w różnorodność treści, jak i ilustracyj. Poza „Credo" od Komitetu Redakcyjnego, zawiera artykuły: Wielki dzień (o nowej ustawie konstytucyjnej), Budżet M. P. i T. na rok 1934/5. Poważne sukcesy zagraniczne, W zwierciadle zagranicy (przegląd prasy zagranicznej o Polsce), Cele i zadania P. P. W., Czuwajmy bracia (wiersz), Szkoła cnót i obowiązków, Błyski pepewiackie, Z życia Okręgów i Oddziałów, Kronika krajowa i zagraniczna, W XIV rocznicę odzyskania dostępu do morza, Od Wydawnictwa i inne.

Numer pierwszy wydany został w ładnej szacie zewnętrznej, ozdobionej odznaką P. P. W. oraz z licznemi ilustracjami w tekście.

Ogólna redakcja miesięcznika wytrawna.

Oznaczona cena 30 groszy za egzemplarz, jest minimalną w stosunku do jego wartości i przypuszczać należy, że znajdzie stałych abonentów nawet z poza grona członków P. P. W.

Witając z prawdziwą radością ukazanie się bratniego organu, życzymy dalszego pełnego rozwoju dla celów wspólnej idei — obrony Państwa i służby dla Ojczyzny.

Redakcja Poczty

pocztowej w obrocie zagranicznym, a mianowicie zrównania jej z taryfą w obrocie krajowym. Międzynarodowa izba handlowa uważa, że obecne taryfy w obrocie zagranicznym wszystkich krajów — a zwłaszcza w Europie — są niewspółmiernie wysokie a obniżenie ich ożywi międzynarodowe stosunki gospodarcze. Wielka Brytanja już przed laty zaprowadziła w obrocie ze swemi kolonjami jednolitą taryfę pocztową dla przesyłek listowych, a później rozszerzono taryfę krajową dla przesyłek listowych w obrocie z St. Zjedn Ameryki Północnej. Podobna umowa została zawarta pomiędzy Hiszpanją i krajami w Ameryce Połudn. W Europie natomiast, gdzie odległości są znacznie bliższe, obowiązuje z małemi wyjątkami taryfa zagraniczna.

Kraje skandynawskie zaprowadziły w obrocie między sobą taryfę wewnętrzną — a nie zagraniczną. To samo uczyniły Niemcy w obrocie między Austrją, Luksemburgiem i Litwą. Opłata za list wysłany z Paryża do oddalonej o dwie godziny jazdy pociągiem pośp. Brukseli kosztuje tyle, ile list, który przechodzi prawie całą kulę ziemską.

Pozatem Międzynarodowa izba handlowa uważa za konieczne wprowadzenie jednolitych opłat za przesyłki listowe z uwzględnieniem zmian w kursach pieniężnych. Obecnie zachodzą bowiem wypadki, że list wysłany naprzykład z Europy do Stanów Zjednoczonych A. P., kosztuje prawie dwa razy tyle, ile list wysłany w odwrotnym kierunku. Chodziłoby więc o usunięcie tej anomalji. Międzynarodowa izba handlowa nie podaje jednak, w jaki sposób należałoby tą zawiłą kwestję rozwiązać. W końcu Międzynarodowa izba handl. prosi o uproszczenie obowiązujących przepisów dotyczących opakowania i wysyłania próbek towarowych.

(Schweiz. Post. T. u T. M.)

NIEMCY

Wnioski na X Kongres Świat. Związku Poczt.

Sfery gospodarcze zwróciły się do Ministerstwa Poczt i Telegrafów z prośbą o spowodowanie obniżenia taryfy pocztowej dla paczek w obrocie zagranicznym. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wystąpi na Kongresie Światowego Zw. Pocztowego z gorącem poparciem tego wniosku oraz z dalszym wnioskiem o obniżenie taryfy dla druków w obrocie zagranicznym. Delegaci Niemiec zamierzają zająć stanowisko w sprawie obniżenia taryfy dla przesyłek listowych w związku z znacznemi różnicami w opłatach, spowodowanemi zmianą kursów pieniężnych. Co się tyczy dodatkowych opłat za przewóz przesyłek lotniczych delegaci Niemiec wystąpią z wnioskiem o obniżenie dodatkowych opłat lotniszych — a przedewszystkiem dla druków, papierów handlowych i próbek towarowych.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów popiera całkowicie życzenie sfer handlowych, aby obrót pocztowy rozciągnąć na wszystkie kraje.

Wnioski, jakie delegaci Niemiec zgłoszą na Kongresie, są więc wyrazem dążeń sfer handlowych i przemysłowych w Niemczech.

ANGLJA

Pomyślny rok dla poczty angielskiej.

W administracji pocztowej przeprowadzono szereg zmian personalnych i na czołowe stanowiska powołano wybitnych fachowców Stworzono specjalny referat, który ma zadanie utrzymywania bezpośrednich stosunków z sferami gospodarczemi, celem ożywienia ruchu pocztowego.

Rok 1933 był rekordowym rokiem dochodów, gdyż wyniósł 11 milj. funt. szt. t. j. 400.000 funt. szt. więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Olbrzymia część dochodu pochodzi z poczty, z telefonu b. nieznaczna, w telegrafie zaś był niedobór.

Jeżeli chodzi o gospodarkę finansową poczty angielskiej, to nowy rok rozpoczął się z pomyślnym przełomem. Dotychczas cały dochód z poczty musiał być przekazywany do Skarbu, co oczywiście wpływało ujemnie na całokształt zagadnień finansowych poczty angielskiej.

W roku 1934 poraz pierwszy w historji poczty angielskiej zostanie część dochodu przekazana poczcie do dyspozycji.

Specjalną uwagę poświęca się rozwojowi ruchu telefonicznego. Obecnie organizuje się wielką akcję reklamową w czasopismach codziennych celem spopularyzowania używania telefonu. Liczba abonentów telefonicznych stale wzrasta. W roku 1933 wynosiła 78.927 podczas gdy w roku 1932 tylko 65.577.

SZWAJCARJA.

40-lecie organizacji pocztowców.

W lipcu b. r. szwajcarski związek pracowników poczt i telegrafów obchodził uroczyście 40-lecie swego istnienia.

W organie jubileuszowym tego związku p. t. Szwajcarska Gazeta Pocztowo-Celna i Telegraficzna (Schweizerische Post-, Zoll- und Telegraphenzeitung) znajdujemy szereg artykułów, obrazujących historję, działalność i rozwój organizacji zawodowej w ciągu 40 lat swego istnienia.

Zaczątkiem organizacji było założenie przez niejakiego Samuela Hallera w roku 1886 pisma p. t. „Szwajcarska Gazeta Komunikacyjna". W piśmie tem Haller występował w obronie interesów zawodowych pracowników komunikacyjnych i nawoływał do organizowania się. W 1889 r. zebrał 370 podpisów pod memorjał, domagający się polepszenia bytu materjalnego pracowników. W tym samym czasie tworzył organizacje pracowników kolejowych. Założone przez niego pismo fachowe rozwiązało się, a w jego miejsce zaczęły wychodzić „Gazeta Kolejowa" i „Echo". Ostatnie przeznaczone było dla pracowników pocztowo-telegraficznych.

W tymże samym roku opinja publiczna zajmowała się żywo sprawą ustawy o pracy, rewizji ustawy uposażeniowej i warunków pracy. Ustawa uposażeniowa została uchwalona z tej ustawy, zaczęło się wypowiadanie niezadowolenia, skutkiem czego doszło do przenoszenia urzędników. W roku 1885 w urzędzie poczt. w Bazylei wzbraniał się przyjęcia przeniesienia jeden z urzędników, za co został zwolniony ze służby. Fakt ten wywołał ostrą krytykę w „Echu", na skutek czego pociągnięto do odpowiedzialności redaktora odpowiedzialnego pisma.

Następowały dalsze wystąpienia pracowników w sprawach postulatów zawodowych, co niemniej miało w następstwie wymierzanie kar licznym pracownikom przez administrację. Te wypadki były impulsem do gromadzenia się w poszczególnych miastach a w roku 1891 powstał w Bernie pierwszy klub pocztowców, krótko potem w innych miastach. Poprzednio powstało już szereg klubów kolejowych i innych. Zwoływano zebrania i w dniu 21 maja 1891 r. w sprawozdaniu, z generalnego zgromadzenia stowarzyszenia pracowników pocztowo-telegraficznych w Zurichu, zamieszczonym w „Echu", rzucono hasło stworzenia centralnego związku, któryby bronił członków przed niesprawiedliwością i występował w obronie słusznych postulatów zorganizowanych. Właściwym twórcą organizacji był 24-letni Ernst Teuscher. Dwa lata trwało organizowanie, 13 marca 1893 r. fundamentem organizacji stał się klub w Bernie, który złożył jako kapitał zakładowy 60 fr., a 2 lipca 1893 zwołany został przez komitet organizacyjny zjazd delegatów do Luzerny, na który przybyło 100 delegatów, jako przedstawicieli z Genewy, Lauzanny, Bazylei, Zurychu, Luzern, Lode Burgdorf, Chaux-de-Fonds, Zofingen, Winterthur, St. Gallen, Fribourg i t. d. — Ślubowano wierność i kolżeństwo. Uchwalono statut. Pierwszym prezesem wybrany został Teuscher, a pismo Hallera „Echo" uznano jako organ zawodowy.

Przez szereg lat praca organizacji napotykała na trudności ze strony władzy. Stosunki się poprawiały jednak z roku na rok, organizacja rozrastała się i przyczyniła się do wywalczenia poprawy bytu, jak i warunków pracy pracowników poczt.-telegr.

Do organizacji przyłączyli się pracownicy celni — następowała reorganizacja, a po 10 latach swego istnienia utworzono własny organ p. t. „Szwajcarska Gazeta Pocztowo-Celno-Telegraficzna".

Z ważniejszych zdobyczy osiągniętych przez organizację należy wymienić:

1) stworzenie równych warunków i praw dla pracowników kobiet i zwiększenie ilości etatów o 100%,

2) minimum egzystencji w wysokości 1800 fr. — (rewizja ustawy uposażeniowej w 1897 r.),

3) stworzenie sądów administracyjnych i dyscyplinarnych, których pierwszym inicjatorem była organizacja pocztowa,

4) utworzenie kasy oszczędnościowo-pożyczkowej oraz kas pogrzebowych, jak i domów uzdrowiskowych,

5) podniesienie szkolnictwa zawodowego przez wydanie szeregu dzieł fachowych.

Tych wszystkich zdobyczy nie posiadali pracownicy przed istnieniem organizacji.

WŁOCHY.

Organizacja „wypoczynku po pracy".

W dniu 1 maja 1925 r. powołano na polecenie Mussoliniego do życia organizację „wypoczynku po pracy" celem wychowania pracowników mózgu i mięśni w wolnych godzinach od zajęć w kierunku fizycznym, duchowym i moralnym. W urządzeniach socjalnych akcja organizacji „wypoczynku po pracy" zajmuje wybitne miejsce. Uczy szanować nietylko pracę, lecz i życie.

Pracownicy kolejowi, który również należą do organizacji „wypoczynku po pracy" posiadają najlepsze urządzenia i organizacja ich stoi na pierwszem miejscu. Na drugiem miejscu znajdują się pracownicy poczt, telegrafów i telefonów. (Dopolavoro Posttelegrafonico). Rozporządzeniem z dn. 9 lipca 1926 r. powołano do życia pocztową organizację „wypoczynku po pracy". W chwili jej stworzenia liczba członków wynosiła 20.000 — obecnie zaś wynosi 71.000. Władze przełożone popierają całkowicie zamierzenia organizacji „wypo-

czynku po pracy" i w tym celu oddały jej bezpłatnie do dyspozycji lokale w urzędach pocztowych, lub też opłacają czynsze dzierżawne w domach prywatnych.

Pozatem władze wyposażyły lokale, w których zbierają się pracownicy w godzinach wolnych od zajęć, w fortepiany, stoły bilardowe, aparaty radjowe, urządzenia kinowe i t. p. Urządza się również kursy fachowe, lekcje języków obcych, wykłady z dziedziny ekonomji politycznej, historji i t. p. W lecie odbywają się wycieczki krajoznawcze koleją lub statkiem za minimalną opłatą.

Istnieją również bibljoteki, w których dział podęczników fachowych jest szczególnie bogaty. Duży nacisk kładzie się na wychowanie fizyczne a przedewszystkiem na popieranie rozwoju sekcyj sportowych.

W Rzymie znajduje się w pięknie położonej okolicy nad Tybrem stadjon pocztowy oraz kasyno sportowe, urządzone z wielkim komfortem.

Dużem poparciem i uznaniem cieszą się wystawy obrazów, urządzane przez pocztowców. Wydział wykonawczy organizacji „wypoczynku po pracy" wydaje specjalny organ „Balletino del Dopolavoro PTF", poświęcony rozwojowi wychowania fizycznego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w organizacji „wypoczynku po pracy" zjednoczyli się wszyscy pracownicy poczt, telegrafów i telefonów bez względu na stopień służbowy — od generalnego dyrektora do woźnego — aby przyczynić się do zrealizowania wytkniętych przez Mussoliniego celów.

(Deutsche Postzeit.)

Z. S. R. R.

Nowe znaczki pocztowe.

W XV rocznicę rozstrzelania komisarzy w Baku, poczta sowiecka wydała nową serję znaczków pocztowych, opiewających na 4, 5 i 20 kopiejek, wyobrażających komisarza Szaumjana (przewodniczącego bakińskiej Rady komisarzy ludowych), komisarza Dziadaridza oraz przedstawiające moment stracenia.

Na 25-kopiejkowym znaczku pocztowym przedstawiony jest pomnik rozstrzelanych komisarzy, postawiony w Baku. Na 40-kopiejkowym znaczku przedstawieni są robotnik, rolnik i czerwonoarmiejec, składający sztandary przed straconymi komisarzami.

W styczniu wydano również nową serję lotniczych znaczków pocztowych, na których przedstawiony jest samolot, nad syberyjskiem ośrodkiem przemysłowym Stalińskiem (dawny Kwinieck). Inne znaczki (·azować będą samolot nad zagłębiem naftowem, samolot nad kołchozem, samolot nad kanałem Wołga — Moskwa i samolot nad lądami Arktydy.

Dla uczczenia 350-tej rocznicy śmierci pierwszego drukarza rosyjskiego Fedorowa, wydane zostaną specjalne znaczki jubileuszowe z wyobrażeniem pomnika Fedorowa oraz współczesnej maszyny drukarskiej. Ku uczczeniu 10-tej rocznicy zgonu Lenina wydane zostaną znaczki pocztowe ze zdjęciem przedstawiającem nowe mauzoleum.

A. S.

DANJA.

Nowa stacja radjowa.

Danja, która ma procentowo najwięcej radjosłuchaczy, ciągle jeszcze buduje nowe stacje. Zaledwie w lipcu 33 r. ukończono nową stację w Kalundborgu o mocy 30 kw. w antenie, a już w grudniu zaczęto budować Herstendvester pod Kopenhagą—drugą stację o mocy 10 kw. Stacja ma jeden maszt antenowy, najnowszego systemu podobnie, jak nowy Budapeszt i nowy Poznań Polskiego Radja. Jednak maszt Kopenhaski zbudowany jest z drzewa sosnowego, a nie ze stali. Antena w tym maszcie biegnie pionowo, od ziemi do szczytu wieży, a więc do wysokości 85 mtr. Nowa Kopenhaga zacznie nadawać w połowie stycznia 1934 r.

Z życia związku

OSTROWIEC.

Dnia 15 października 1933 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Koła Miejscowego w Ostrowcu Kiel.

Zebranie zagaił prezes Koła kol. Baranowski Jan, witając przybyłych delegatów i zaproszonych gości, oraz odczytując nadeszłe telegramy powitalne od urzędów i członków zamiejscowych, którzy nie mogli z różnych powodów wziąć osobistego udziału w zebraniu. Na propozycje kol. Baranowskiego zebrani powołali jednogłośnie na przewodniczącego Zebrania, delegata Zarządu Okręgowego kol. Mazurka, który zaprosił do prezydjum kol. kol. Gadomskiego i Hamernika oraz na sekretarza kol. Jastrzębskiego.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Koła prezes kol. Baranowski Jan, ilustrując w ogólnych zarysach przebieg poczynionych i załatwionych przez Zarząd Koła spraw, kładąc specjalny nacisk, że z przyczyn ogólnego kryzysu wnioski członków, zmierzające ku poprawie bytu materjalnego nie mogły znaleźć poza przyznaniem słuszności, przychylnego rozwiązania i że nietylko pocztowcy, lecz cały ogół obywateli Rzeczypospolitej powyższy stan racji państwowej zrozumieli i godzą się jako z koniecznością w interesie ogólnego dobra. Następnie protokół rewizyjny odczytał kol. Jastrzębski.

Przed rozpoczęciem dyskusji przewodniczący Zebrania kol. Mazurek, apeluje w gorących słowach do kolegów pocztowców, którzy z różnych przyczyn opuścili szeregi Związku. W odpowiedzi na apel obecni zgłosili chęć przystąpienia do Związku (Kol. kol. Morawiecki Mikołaj, Chmielewska Eugenja, Nowakówna Helena, Frankowski Jan, Stefankiewiczówna Irena).

W dyskusji nad sprawozdaniami poruszono sprawę funduszu sztandarowego, który ulokowany w Banku urzędników pocztowych, zamrożony został z powodu kryzysu finansowego, w jakim znalazł się sam Bank. Rzeczowych odpowiedzi udzielał prezes Zarządu kol. Baranowski i sekretarz Jastrzębski. Po zakończeniu dyskusji Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Z żywem zainteresowaniem wysłuchano przemówienia delegata Zarządu Okręgowego kol. Mazurka, który zobrazował ogólną sytuację zrzeszeń pracowniczych Poczty, Telegrafu i Telefonu, prace na terenie Związku oraz dążenia zjednoczenia w jednym Związku wszystkich pokrewnych organizacyj pocztowych, albowiem w jedności tylko siła. Następnie wyjaśnił i podkreślił znaczenie uchwał powziętych na Zjeździe pocztowców w Gdyni, w szczególności utworzenie funduszu odpraw ze wszechmiar potrzebnego i koniecznego dla dobra czonków, którzy z tych lub innych powodów odchodzą od pocztowego warsztatu pracy.

W tajnem głosowaniu wybrano następujący nowy Zarząd Koła:

Różalski Marjan — prezes, Gadomski Antoni— członek, Jastrzębski Mikołaj — sekretarz, Prochacki Fabjan — II wiceprezes, Zaremba Władysław — członek, Dębska Janina — I wiceprezes, Plaskota Jan—skarbnik.

Zastępcy: Musiuk Paweł, Sieliwończyk Jakób, Dębska Julja.

Komisja Rewizyjna: Kisiel Roman, Krawczyk Czesław, Pałko Walenty.

Zastępcy: Tryburcy Ludwik, Baranowski Jan.

Sąd Honorowy: Radzyński Mieczysław, Guz Józef, Giemza Władysław.

Zastępcy: Morawiecki Mikołaj, Hamernik Jan.

Ponadto zatwierdzono prowizorjum budżetowe, zamykające się w przychodzie i rozchodzie sumą 360.— zł. z uwzględnieniem wniosku kol. Radzyńskiego: Walne Zgromadzenie raczy uchwalić, ażeby zaciągniętą przez Bibljotekę w Kole Miejscowym pożyczkę w sumie 150.— zł. umorzyć, udzielając jednocześnie subwencji na dalszy rozwój Bibljoteki pracow. pocztowych w Ostrowcu".

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący, dziękując zebranym za rzeczowe ustosunkowanie się do spraw związkowych jeszcze raz zaapelował do jedności wszystkich pocztowców pod jednym sztandarem, poczem zakończył zebranie wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej, Jej Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego, oraz Ministra Poczt i Telegrafów.

ŁÓDŹ

Zabawa dziecinna w Stowarzyszeniu „Rodzina Pocztowa" w Łodzi.

Zarząd Stow. „Rodzina Pocztowa" Koło Miejscowe w Łodzi, wspólnie z Zarządem Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, Koło w Łodzi, zorganizowały w dniu 21 stycznia r. b. w Świetlicy P. W. i W. F. wielką zabawę dziecinną, połączoną z popisem dzieci przedszkola „Rodzina Pocztowa".

Pięknie przybrana Świetlica szybko zaczęła napełniać się dziećmi oraz rodzicami i opiekunami, co świadczyło najwymowniej o żywem zainteresowaniu się urządzoną imprezą.

Na całość programu złożyły się:

„Jasełki", tańce solowe i zbiorowe.

Występy naszych milusińskich wniosły dużo humoru i uciechy wśród zgromadzonej dziatwy, przyczem popisy małych aktorów darzono niemilknącemi oklaskami.

Niebywałą atrakcją dla zebranej dziatwy była wspólna zabawa, prowadzona przez rutynowaną freblankę Przedszkola, — w trakcie której dzieci otrzymały podarunki w postaci torebek ze słodyczami. O godz. 20 rozbawiona dziatwa z uśmiechem na ustach opuszczała salę Świetlicy. Uczestnicy zabawy z uznaniem podkreślali korzyści, jakie osiągają dzieci w Przedszkolu „Rodzina Pocztowa", które dzięki niezmordowanej pracy przewodniczącej Stow. „Rodzina Pocztowa" Pani Dyrektorowej Mikulskiej, wraz z członkiniami i wychowawczynią zostało postawione na odpowiednim poziomie wychowawczym.

KRAKÓW 1

Dnia 3 stycznia odbyła się w Urzędzie Pocztowym Kraków 1 uroczystość z okazji imienin Dyrektora Urzędu p. Tytusa Jarzyny.

Na wspomnianą uroczystość przybyli tłumnie pracownicy urzędu, dając tem dowód sympatji, jaką cieszy się wśród personelu obecny Dyrektor.

Życzenia w imieniu personelu złożył Solenizan-

towi jeden z Kierowników Oddziału, zaś w imieniu Organizacji delegaci Kół Miejscowych Związku Pracowników P. T. i T.

Po złożeniu życzeń na zakończenie tej pięknej i miłej uroczystości orkiestra „Ogniska" pocztowców odegrała kilka utworów.

Zebraną wśród personelu skromną gotówkę ofiarowaną do dyspozycji P. Dyrektora, przeznaczył tenże w części na Sanatorjum pocztowe w Zakopanem.

RADOM

W dniu 1 lutego 1934 r. Zarząd Koła Miejscowego Związku Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów Radom w osobach: prezes kol. Jerski Stanisław, vice-prezes kol. Jan Górko, skarbnik kol. Pietruk Tichon, sekretarz kol. Kępiński Stanisław, członkowie Zarządu: kol. Piekarski Józef, kol. Rożniakowski Józef, witali nowomianowanego naczelnika urzędu pocztowo - telegraficznego Radom 1 p. Zbigniewa Romanowskiego słowa powitalne wygłosił kol. prezes Jerski Stanisław w odpowiedz: naczelnik urzędu p. Zbigniew Romanowski, witając przedstawicieli Koła zaznaczył, że na nowomianowanej placówce będzie stał na straży dobra Rzeczypospolitej, jakoteż służby „Państwowego Przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon", a w stosunku do Związku zajmie jak najprzychylniejsze stanowisko.

Na Sanatorjum

Wykaz kwot uzyskanych od dn. 20.X.33 r. do dn. 31.I.1934 r. ze sprzedaży znaczków na **Budowę Uzdrowisk i Sanatorjów** dla pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej— zebranych za łaskawem pośrednictwem P. P. Naczelników, Kierowników Urzędów i Agencyj pocztowo - telegraficznych, Zarządów Kół Związku oraz przy wybitnym współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów.

1.	Bereźnica k. Sarn Ag.	40.—
2.	Bobowa k. Stróż	14.50
3.	Bieżuń	14.—
4.	Bieruń Stary	14.—
5.	Bielsko Zarząd Koła	10.—
6.	Bezdzież Ag.	10.—
7.	Bełchatów	7.—
8.	Bielsk k. Płocka	7.—
9.	Beresteczko	7.—
10.	Bukowsko	5.—
11.	Baboszewo Ag.	5.—
12.	Bydgoszcz 4	4.—
13.	Brąszewice Ag.	3.50
14.	Baranów k. Żyrardowa Ag.	1.80
15.	Ciechanów Zarz. Koła	35.95
16.	Chrzanów	10.—
17.	Chroberz Ag.	10.—
18.	Chmielnik	7.50
19.	Czemierniki Ag.	3.10
20.	Czortków	2.—
21.	Dawigródek	52.—
22.	Działoszyn	8.19
23.	Działoszyce	7.—
24.	Drzewica Ag.	7.—
25.	Dąbrowa Górnicza P. Molicki	5.—
26.	Działoszyn P. Szewczyk	4.—
27.	Grodno 1. Zarz. Koła	73.20
28.	Gołańcz	9.85
29.	Goniądz	7.—
30.	Gwoździec	7.—
31.	Gołków k. Warszawy Ag.	6.—
32.	Henryków k. Warszawy	41.60
33.	Honczary Ag.	7.—
34.	Indura	21.35
35.	Izbica Kujawska	20.—
36.	Irena	7.—
37.	Janikowo	8.—
38.	Jedwabne Ag.	7.—
39.	Jasionówka	4.90
40.	Krynki	140.—
41.	Kobryń	61.05
42.	N. N.	35.—
43.	Kraków 1.	25.10
44.	Kuszelewo Ag.	23.90
45.	Karasin k. Maniewicz Ag.	21.—
46.	Kamesznica Ag.	20.—
47.	Królewska Huta 1.	15.95
48.	Kraków 2.	11.90
49.	Krościenko k. Ch. Ag.	10.—
50.	Krasne n. Uszą	8.—
51.	Kozłowszczyzna	8.—
52.	Kutno	7.—
53.	Kłobuck	7.—
54.	Kosin n. Wisłą Ag.	5.95
55.	Kobylin k. Krotoszyna	5.—
56.	Kosów Lacki	4.80
57.	Koszęcin	3.80
58.	Kołaki Ag.	3.22
59.	Krzywaczka Ag.	2.88
60.	Leszniów Ag.	55.—
61.	Lubicz	5.80
62.	Limanowa	3.50
63.	Lechów Ag.	2.60
64.	Łyse Ag.	8.20
65.	Łanowce	7.—
66.	Łódź 5.	7.—
67.	Młynów	30.—
68.	Męcina Ag.	15.40
69.	Mszczonów	7.70
70.	Międzyrzec k. Korca	7.—
71.	Milejczyce Ag.	7.—
72.	Myszków	4.—
73.	Naliboki Ag.	21.10
74.	Nieśwież	7.—
75.	Ostrowiec Kielecki Zarz. Koła	70.—
76.	Ostrów k. Lubartowa	14.—
77.	Obsza Ag.	9.45
78.	Piaski k. Lublina	45.—
79.	Poryck	14.—
80.	Ruskie Piaski Ag.	7.—
81.	Radomsko	11.—
82.	Radzymin	7.—
83.	Różanka Pacowska	7.—
84.	Rafałówka	5.—
85.	Radzyń Podlaski	5.—
86.	Rymanów 1.	5.—
87.	Skidel	35.—
88.	Sypniewo k. Ostrołęki Ag.	5.30
89.	Skórkowice Ag.	22.44
90.	Sokołów k. Rzeszowa	16.—
91.	Szadek	10.—
92.	Stanisławów 2.	9.50
93.	Sanniki	8.40
94.	Słupia Nowa Ag.	8.40
95.	Sieradz	8.—
96.	Szydłowiec k. Radomia	7.—
97.	Strzyłki Ag.	7.—
98.	Skrzybowce Ag.	6.30
99.	Szubin	5.—
100.	Sanok Zarząd Koła	4.10
101.	Stryków k. Łodzi	3.71
102.	Śniatyń	20.—
103.	Tucholka Ag.	10.50
104.	Terespol Pomorski	10.—
105.	Uhnów	14.—
106.	Warszawa Centr. Rozm.	92.—
107.	Warszawa 1.	70.—
108.	Wysokie Mazow.	21.—
109.	Wisznice Ag.	14.—
110.	Warszawa 24.	7.—
111.	Wróblik Szlachecki	6.—
112.	Warszawa 27.	3.50
113.	Zakroczym	20.—
114.	Zdołbunów	14.—
115.	Zbaraż	11.—
116.	Żuromin	29.12
117.	Żarki	3.30
		————
	Ogółem	**1,821,31**

1.	Antonin Ag.	2.70
2.	Buczacz	70.—
3.	Bełchatów	7.—
4.	Beresteczko	7.—
5.	Będków Ag.	4.62
6.	Bielsk Płocki	8.—
7.	Bielsko	3.50
8.	Bieżuń	7.—
9.	Brześć n/B.	10.—
10.	Brzezinka	11.—
11.	Budziszewice	3.35
12.	Chmeilnik	7.—
13.	Chotymcze Ag.	7.—
14.	Ciechanów	30.80
15.	Ciężkowice	33.60
16.	Czarny Dunajec	10.—
17.	Czemierniki Ag.	—.90
18.	Czerniejewo	2.—
19.	Czerwony Bór Ag.	10.—
20.	Główno K. Łowicza	45.48
21.	Gołańcz	25.45
22.	Goniądz	14.—
23.	Góra Kalwarja	10.—
24.	Grodno	123.—
25.	Grodzisk k. Przew. Ag.	7.25
26.	Gromadno	1.33
27.	Gudagaje	2.30
28.	Hończary Ag.	15.61
29.	Irena	77.—
30.	Janiskowo	5.—
31.	Jaryczów Nowy	19.78
32.	Jedwabne	14.—
33.	Kamieniec Lit.	7.—
34.	Kikół	21.—
35.	Kłobuch	3.50
36.	Kobryń	15.20
37.	Kock	8.—
38.	Konin	14.—
39.	Koszyce	17.—
40.	Kosów Lacki	14.—
41.	Kozłów k. Miechow. Ag.	3.—
42.	Kraków K. 1	26.40
43.	Kraków K. 2	4.20
44.	Królewska Huta	23.95
45.	Krzeszowice	3.50
46.	Kutno	28.—
47.	Kórnik	8.—
48.	Limanowa	21.—
49.	Luzino	7.10
50.	Lwów	—.60
51.	Łanowce	3.50
52.	Łódź 1	25.—
53.	Łódź 5	7.—
54.	Łyse	2.—
55.	Łysków, k. Słonima Ag.	7.—
56.	Męcina Ag.	4.48
57.	Miączyn Ag.	4.—
58.	Miechów — Charsznica	5.—
59.	Mława	70.—
60.	Młynów	70.—
61.	Mrocza	1.40
62.	Parczew	16.—
63.	Piaseczno k. Warszawy	10.—
64.	Płock Zarz. K. Miejsc.	28.—
65.	Pniewo Ag.	4.40
66.	Przyszowice	1.35
67.	Radziechów	3.50
68.	Ruskie Piaski Ag.	7.—
69.	Rychtal	1.40
70.	Rymanów	5.—
71.	Sarny	50.—
72.	Skierniewice	70.—
73.	Skórwice	11.22
74.	Środka	7.—
75.	Stepań	49.—
76.	Stolin	20.—
77.	Stopnica	15.—
78.	Strzyłki Ag.	7.—
79.	Suchowola	4.—
80.	Sypniewo k. Ostrołęki Ag.	5.64
81.	Szubin	5.—
82.	Szczygłowice	10.—
83.	Szydłowice k. Radomia	7.—
84.	Teresin k. Sochaczewa	2.—
85.	Terespol n/Bugiem	10.—
86.	Tucholka Ag.	5.50
87.	Warszawa 1	7.75
88.	Warszawa 3	65.—
89.	Warszawa 4	38.50
90.	Warszawa 20	5.90
91.	Węgrów	30.—
92.	Włocławek	20.95
93.	Woszczyce	2.40
94.	Wyśmierzyce Ag.	7.—
95.	Zabłudów	6.—
96.	Zaostrowiecze	3.—
97.	Zbaraż	10.—
98.	Zduny k. Łowicza Ag.	8.—
99.	Żarki	2.50
100.	Żydaczów	40.—
	Razem:	1549.64

1.	Będków Ag.	3.—
2.	Bielsko 1 Koło miejscowe	17.65
3.	Bobrowniki n/Wieprzem Ag.	—.40
4.	Brasław	15.—
5.	Brąszewice Ag.	3.50
6.	Bubnów Ag.	—.27
7.	Budziszewice Ag.	1.20
8.	Ciechanów Koło Miejscowe	34.30
9.	Chojnice 1	3.—
10.	Chojno k/Pińska Ag.	7.—
11.	Czarny Dunajec	20.—
12.	Czemierniki Ag.	2.90
13.	Czeremcha	2.10

14.	Daniuszew Ag.	6.—
15.	Dąbrowa Górnicza p. L. Molicki	70.—
16.	Dąbrowa K. Grodna	—.90
17.	Domaradz Ag	—.90
18.	Dziewierzewo Ag.	—.60
19.	Gąsocin Ag	3.44
20.	Gdynia Nr 2	—.40
21.	Gorzkowice	3.—
22.	Grodzisko k. Przew. Ag	6.85
23.	Husiatyn	5.—
24.	Iwanowice n/Prosną	14.60
25.	Janikowo	2.—
26.	Janów k. Katowic	5.20
27.	Jaryczów Nowy	15.22
28.	Kamieniec na Śląsku	50.—
29.	Kamienica na Śląsku	50.—
30.	Katowice Nr. 1	9.80
31.	Kleck K. Nieświeża	10.—
32.	Kleman 1	14.—
33.	Kłobuck	7.—
34.	Kołaki Ag.	1.68
35.	Konin Koło Miejscowe	11.—
36.	Kornatowo	1.10
37.	Kostopol	70.—
38.	Kotlice Ag.	3.50
39.	Kowal	2.10
40	Kożangródek Ag.	3.26
41	Kraków 1	11.—
42.	Kraków 2	3.50
43.	Krakowiec	20.90
44.	Kraszewice Ag	3.50
45.	Krościenko k. Chyrowa Ag.	10.—
46.	Królikowo Nowe Ag.	10.—
47.	Lelów Ag.	2.40
48.	Lenin	8.20
49.	Lubichowo	1.—
50.	Lubień k. Włocławka	8.—
51.	Lututów	9.20
52.	Lwów 19	1.—
53.	Lyski	1.—
54.	Łaziska Górne	7.—
55.	Łomazy Ag.	9.45
56.	Łódź 1	42.—
57.	Małyńsk	1.50
58.	Marcinkańce Ag.	2.—
59.	Milejow	1.—
60.	Mirogoszcza Ag.	5.80
61.	Mława 1	35.—
62.	Mogiła	1.—
63.	Morzeszczyn	2.30
64.	Murowana Oszmiana Ag.	—.40
65.	Myszyniec	20—
66.	Narol	2.—
67.	Nasielsk 1	—.21
68.	Niemenczyn n/Wilją	40.—
69.	Niemowicze Ag.	3.50
70.	Niewiadom	3.50
71.	Niżankowice	2.20
72.	Nowy Sącz Koło Miejscowe	150.—
73.	Onżadowo Ag.	23.45
74.	Orzegów	12.95
75.	Ostrów Pozn. Koło Miejsc.	70.—
76.	Ostrożec Ag.	10.—
77.	Parczew	10.70
78.	Piętkowo Ag.	—.60
79.	Pińczów	21.—
80.	Poddębce k. Łucka Ag.	6.50
81.	Poniec	8.50
82.	Potok Wielki	—.50
83.	Prużana	11.—
84.	Przedborz	8.40
85.	Radłow	10.—
86.	Rachanie Ag.	—.60
87.	Radziechów	3.50
88.	Rościszewo Ag.	1.20
89.	Rożental Ag.	—.20
90.	Rzęsna Polska Ag.	11.—
91.	Skuły Ag.	—.70
92.	Sokul n/Styrem Ag.	30.—
93.	Srem	10.—
94.	Stare Koszary Ag	1.65
95.	Starosielce Ag.	170
96.	Stołpce 1	7.—
97.	Stopnica	5.—
98.	Strzyłki Ag.	7.—
99.	Sulejow	4.—
100.	Szczerzec k. Niemir. Ag.	3.50
101.	Turmont	4.90
102.	Turynka Ag.	5.—
103.	Tuszkowo Ag.	4.—
104.	Warkowicze k. Dubna Ag.	7.—
105.	Warszawa 30.	56.—
106.	Wiązowna Ag.	1.35
107.	Wiązownica Ag.	10.—
108.	Wilno 6	8.—
109.	Wiśniowiec	10.—
110.	Wygoda	5.—
111.	Zabłocie k. Lidy Ag.	1.65
112.	Zakroczym	40.—
113.	Zbaraż	10.—
114.	Zdołbunów	16.80
	Razem:	1309.58

PROSIMY O INFORMACJE

Kto z Kolegów służył w polskim oddziale (II korp.) w lutym 1918 r. w Kiszyniowie, proszony jest o podanie adresu do Redakcji „Poczty".

PODZIĘKOWANIA

Koledze Prezesowi Zarządu Głównego Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzpl. P., Posłowi Józefowi Stangreciakowi składam, tą drogą, serdeczne podziękowanie za okazaną mi pomoc w załatwieniu sprawy związanej ze studjami uniwersyteckiemi.

Zygmunt Nałęcz,

członek Związku Koła Dyrekcji P. i T. w Wilnie.

Najserdeczniejsze podziękowanie składa rodzina Rabkowskich p. Aleksandrowi Mejerowi, naczelnikowi urzędu Wilno 2, p. Kazimierzowi Carowi, prezesowi Koła Wilno 1, p. Józefowi Pąsko, prezesowi zarządu okręgowego niższych funkcjonarjuszy P. T. i T., p. Kajetanowi Żybortowi, p. Kiełbowskiemu, p. Gudańcowi oraz pocztom sztandarowym Związku, jak również wszystkim Kolegom i Przyjaciołom ś. p. męża mojego, którzy oddali ostatnią posługę.

Składamy serdeczne Bóg zapłać.

Żona, synowie i córki.

Personelowi urzędu pocztowego Łódź I, który w chwili przejścia mojego w stan spoczynku okazał mi tyle serca i życzliwości, a w szczególności Naczelnikowi Urzędu p. I. Mikulskiemu oraz koledze Orłowskiemu za wygłoszenie pięknego okolicznościowego przemówienia czuję się w obowiązku tą drogą złożyć serdeczne Bóg zapłać.

Michał Grabski.

ZAMIANY

Kto z Koleżanek lub Kolegów zamieni miejsce służbowe Lwów na Skole. Bliższe szczegóły listownie. Łaskawe zgłoszenia kierować: Tadeusz Feig, asystent u. p. Skole.

Kto z Kolegów w XI, X, IX st. sł. zamieniłby miejsce służbowe Ostróg n/Horyniem na miejscowości: Zdołbunów, Kowel, Łuck, Równe woł., Zamość, Chełm lub., Ołyka. Nadmieniam, iż okolica zdrowego klimatu, warunki mieszkaniowe bardzo dogodne, zakłady szkół średnich, jak: gimnazjum i seminarjum nauczycielskie na miejscu. Zgłoszenia kierować: Sobczuk — Ostróg n/Horyniem.

Kto z Koleżanek lub Kolegów w stopniu asystenta zamieni miejsce służbowe z Warszawy do Łodzi. Koszta przeniesienia zwrócę. Zgłoszenia nadsyłać do Zarządu Głównego Związku Prac. P. T. i T. Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Zamienię ze względów rodzinnych miejsce służbowe Gliniany koło Lwowa, na którykolwiek urząd pocztowy w Krakowie lub okolicy. Zgłoszenia: Marjan Belcarski, asystent u. p. Gliniany, k. Lwowa.

Kto z Koleżanek wzgl. Kolegów w IX, X lub XI st. sł. okręgu Dyrekcji Lwowskiej (możliwie z okolic wojew. Stanisławowskiego) zamieni bezinteresownie swe miejsce służbowe na urząd poczt. II kl. Krotoszyn, Dyrekcji Poznańskiej. Łaskawe zgłoszenia kierować do Zarządu Koła Miejscowego Krotoszyn Pozn.

Kto z Kolegów w XI st. sł. z Wileńszczyzny lub Polesia zamieni miejsce służbowe na Oborniki Wielkop. Łaskawe zgłoszenia: Tomaszewski, Oborniki.

Redaktor odpow.: Juljusz Schab. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegraf. i Telef. R. P., Warszawa, Bednarska Nr. 25

Drukarnia Artystyczna. Warszawa. Nowy Świat 47. tel. 635-80 i 635-83